

M.B.
L.W.
w Łodzi

DL

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Zagadnienia ochrony zdrowia — tematem posiedzenia Biura Politycznego KC PZPR

Zagadnieniom ochrony zdrowia oraz realizacji postanowień III Plenum KC PZPR dotyczącego tej problematyki poświęcone było 17 bm. posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR. Bezpośrednio po obradach z dziennikarzami spotkali się: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR KAZIMIERZ BARCIKOWSKI oraz minister zdrowia i opieki społecznej TADEUSZ SZELACHOWSKI, którzy udzielił informacji na temat przebiegu posiedzenia.

Mimo, że trudno mówić o generalnej poprawie funkcjonowania służby zdrowia, ostatnie miesiące przyniosły kilka pozytywnych, które napawają pewnym optymizmem. Tak np. polepszyła się sytuacja sanitarna kraju, o czym świadczy m. in. zmniejszenie w stosunku do ub. roku występowania wirusowego zapalenia wątroby. Wiąże się to z dążeniem do zapewnienia pierwszoplanowej roli w działalności służby zdrowia profilaktyce. Taki kierunek postępowania nadal będzie kontynuowany. Dotyczy to także walki z alkoholizmem, czego wyrazem jest podjęcie w ostatnich

dniach istotnych decyzji. Chodzi tu nie tylko o ogłoszoną ostatnio podwyżkę cen na wyroby alkoholowe, ale też o ograniczenie dostępności lech zakupu, wyeliminowanie alkoholu z zakładów pracy. W walce tej szczególne zadania przypadają placówkom ochrony zdrowia. Opierając się na licznym doświadczeniu na ok. 400 poradniach przeciwalkoholowych jest niewystarczające. Dlatego należy szkolić lekarzy opieki podstawowej, na których powinien spocząć główny ciężar tej walki. Konieczne wydaje się opracowanie nowej ustawy przeciwalkoholowej, której przepisy uwzględniałyby dzisiejszą sytuację admini-

stracyjną, społeczną i gospodarczą kraju. Wiele miejsca w dyskusji poświęcono warunkom pracy w służbie zdrowia oraz wyposażeniu jej placówek w niezbędną aparaturę i sprzęt. Przypomniano, że w ub. roku miano oddać do użytku 13 tys. łóżek w szpitalach — przekazano około 2 tys. Tak więc zakładany na br. przyrost stanu posiadania — jeden z większych w ostatnich latach — będzie rezultatem ubiegłorocznego i wcześniejszych „poślizgów”. Wymierne efekty przynosi prowadzona od początku roku akcja przekazywania służbie zdrowia niewłaściwie wykorzystywanych dotąd obiektów administracyjnych i innych. Do tej pory uzyskane w 37 województwach różnego rodzaju obiekty, przeznaczone na 51 przychodni, 18 domów pomocy społecznej, 4 ośrodki zdrowia, 6 szpitali, 4 hotele dla pielęgniarek, 2 szkoły medyczne i internaty, 2 apteki, 18 na oddziały szpitalne oraz 15 na inne cele m. in. stacje epidemiologiczne, pomieszczenia dla kolumn sanitarnych. Zgłaszane są dalsze obiekty, których możliwość przystosowania dla potrzeb służby zdrowia badała specjalista.

List prezydenta Francji do I sekretarza KC PZPR

W ostatnich dniach prezydent Francji, Valery Giscard d'Estaing skierował list na ręce I sekretarza Komitetu Centralnego PZPR Stanisława Kania, w którym informuje, że z uwagi na decyzję ponownego ubiegania się o urząd prezydenta w przewidzianych na kwiecień br. wyborach, nie będzie w stanie odbyć obecnie wizyty w Polsce.

Francja utrzymane zostaną na dotychczasowym wysokim poziomie wizyta prezydenta Francji w Polsce będzie mogła być zrealizowana w niedalekiej przyszłości. Valery Giscard d'Estaing wyraził pogląd, że dialog polsko-francuski na najwyższym szczeblu ma istotne znaczenie dla rozwoju stosunków dwustronnych oraz pozytywny wpływ na kształtowanie atmosfery w stosunkach międzynarodowych. (PAP)

W marcu jak w garncu...



...mówi przysłowie. Potwierdziło się ono wczoraj, gdy po kilku dniach bez mała wiosennej aury, od rana zaczął padać śnieg. Pocięzamy się jednak, że jest to już jeden z ostatnich ataków tegorocznej zimy i że do wiosny już niedaleko — nie tylko kalendarzowej, lecz także prawdziwej. Fot.: A. Wach

W związku z zapowiedzianym na 20 bm. wspólnym posiedzeniem Prezydium Rady Naczelnej i Zarządu Głównego Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, zwróciliśmy się do gen. Mieczysława Moczara z prośbą o rozmowę na temat zamierzeń organizacji kombatanckiej, a także niektórych aktualnych problemów politycznych.

Spoleczeństwo nie chce skrajności (Rozmowa z gen. Mieczysławem Moczarem)

się odzyskać dla Polski część Górnego Śląska. — Walka o polskość Śląska należy do najpiękniejszych kart naszej historii. Lud tej ziemi jest niezwykle uczulwy, pracowity, oddany ojczyźnie. Moje pokolenie może o tym powiedzieć najlepiej. Ślązacy przez wieki zmagali się z naporem żywiołu germańskiego. Zryw powstańczy był wspaniałym świadectwem poświęcenia w walce o zachodnie rubieże naszego kraju. Walka ta, choć nierówna, przynio-

ła owoce, umocniła związki Śląska z Macierzą. My wszyscy, wszyscy Polacy, winni jesteśmy serdeczną cześć uczestnikom powstań śląskich. Rocznicę ich czynu zbrojnego inicjuje nasza zbrojowa organizacja. Chcemy tej rocznicy patronować. Jestem przekonany, że uczcij ją całe społeczeństwo. Te patriotyczne tradycje, te korzenie naszego narodu są niewyczerpanym źródłem siły współczesnych pokoleń. Są one tym, czym fundament dla domu. Bez fundamentów pod-

KONFERENCJA PRASOWA W URM

Wicepremier M. Rakowski o pracy nowego rządu

We wtorek 17 bm., w ramach cotygodniowych konferencji prasowych organizowanych przez rzecznika rządu, wicepremier MIECZYSLAW RAKOWSKI scharakteryzował w ogólnych zarysach już ponad miesięczną działalność rządu kierowanego przez WOJCIECHA JARUZELSKIEGO. Podziękował w imieniu premiera za łyczliwe i nacechowane sympatią przyjęcie nowego rządu.



Na zdjęciu: podczas konferencji prasowej. CAF — I. Radkiewicz — telefon

międzynarodowej, czemu sprzyjały propozycje Leonida Breżniewa w sprawach odprężenia przedstawione na XXVI Zjeździe KPZR. W efekcie wzrosła nadzieja społeczeństwa, że nastąpi etap stabilizacji. Jak dotychczas są to tylko nadzieje; zbyt wcześnie bowiem jeszcze mówić o trwałych elementach tejże stabilizacji, zwłaszcza w sferze gospodarczej, gdzie sytuacja nadal jest bardzo niekorzystna, a w niektórych dziedzinach wręcz katastrofalna. Nadal też żyjemy jeszcze w atmosferze napięcia oraz tu i ówdzie występujących konfliktów. Wszystko to powoduje, że (Dalszy ciąg na str. 5)

S. Kania przyjął A. Kapka

17 bm. I sekretarz KC PZPR Stanisław Kania przyjął członka Prezydium KPCz, I sekretarza Komitetu Miejskiego Komunistycznej Partii Czechosłowacji w Pradze Antonína Kapka. W trakcie spotkania, w którym wzięli udział I sekretarz Komitetu Warszawskiego Partii Stanisław Kociol i kierownik Wydziału Organizacyjnego KC Andrzej Barzyk, przedstawiono informacje o rozwoju braterskich stosunków i współpracy pomiędzy stolicami obu zaprzyjaźnionych krajów. W spotkaniu uczestniczył ambasador Czechosłowacji w Polsce Jindřich Rehorek. (PAP)

Min. J. Czyrek zakończył wizytę w Norwegii

17 bm. minister spraw zagranicznych PRL Józef Czyrek zakończył dwudniową wizytę oficjalną w Norwegii. W tym dniu min. Czyrek odbył rozmowę z premierem rządu norweskiego, pania Gro Harlem Brundtland. Tematem były przede wszystkim polsko-norweskie stosunki dwustronne, zwłaszcza gospodarcze (Dalszy ciąg na str. 2)

Ocena bilansu pracy Rady Ministrów i jej centralnych ogniw zarządzania należy oczywiście — jak stwierdził — do społeczeństwa. Ze swej strony wskazał na kilka istotnych momentów, które oddają atmosferę pracy rządu, treść i skalę problemów jakie przychodzi mu rozwiązywać. Otóż w minionych trzydziestu kilku dniach nowo powołany rząd dał przede wszystkim do zainicjowania procesu przyspieszonej realizacji niezbędnych przedsięwzięć społeczno-gospodarczych, a także do wyrażania konfliktów podmuślac wysiłek oparcia kontaktów ze społeczeństwem na rzeczowym, szczerym dialogu. Zintensyfikowano te kontakty ze wszystkimi związkami kierując się nadrzędną zasadą podporządkowania się w tym względzie interesom polskiej racji stanu i interesom narodowym. Zaktywizowano także działalność na arenie

Strajk okupacyjny w siedzibie WK ZSL w Bydgoszczy

Kilkudziesięcioposobowa grupa rolników z woj. bydgoskiego kontynuowała 17 bm. rozpoczęty dzień wcześniej strajk okupacyjny w budynku WK ZSL w Bydgoszczy. We wtorek trwały rozmowy pomiędzy organizatorami akcji strajkowej, a przedstawicielami Urzędu Wojewódzkiego.

Organizatorzy strajku wysuwają, zarówno żądania o charakterze lokalnym, jak i dotyczące generalnych problemów rolnictwa indywidualnego. Prowadzone w Bydgoszczy pertraktacje nie doprowadziły dotąd do uzgodnienia stanowisk, rolnicy nie

Kulisy zamachu na ambasadę ekwadorską w Hawanie

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Kuby ujawniło w poniedziałek sensacyjne kulisy zamachu na ambasadę ekwadorską w Hawanie w ub. miesiącu. W oficjalnym komunikacie przekazanym na konferencji prasowej w Hawanie podaje się, że rząd Kuby — na podstawie zweryfikowanych danych — doszedł do wniosku, że Centralna Agencja Wywiadowcza zorganizowała te prowokacje wymierzone przeciwko stosunkom między Kubą i Ekwadorem. W dokumencie stwierdza się, że wykorzystano dla tego celu „charge d'affaires Portugali i elementy społeczne”. W komunikacie wymieniono imiennie dyplomata portugalskiego, Francisco de Sales Mascarenhas, stwierdzając, że nadał on kierownikowi zamachowcy, popierał i uczestniczył w przygotowaniach do napaści na placówkę ekwadorską. Do chwili obecnej rząd kubański nie

podjął żadnych kroków przeciwko dyplomacie portugalskiemu. Rząd kubański powołał się w dokumencie na deklaracje złożone przez osoby odpowiedzialne za napad na ambasadę ekwadorską i za uprowadzenie jej dyplomatów, a także na wyniki dochodzeń Stwierdził się, że Francisco de Sales Mascarenhas znał różne plany opracowane przez osoby usiłujące nielegalnie opuścić kraj, w tym także warianty porwania dyplomatów i napaści na ambasadę. Z komunikatu wynika, że dyplomata znał wcześniej również plan napaści na ambasadę Ekwadoru. Mascarenhas dostarczył informacji na temat rozkładu ambasad ekwadorskiej, a także dane dotyczące samochodów dyplomatów ekwadorskich oraz numery telefoniczne różnych ambasad w Hawanie.

CO DZIEŃ KONIESIE

W 77 dniu roku słońce wzeszło o godz. 5.44, zajdzie zaś o 17.46.

Imieniny obchodzą Cyryl, Edward

Dziurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie duże z większymi opadami śniegu lub deszczu. Temp. minimalna minus 3 a maksymalna plus 3 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków północno-wschodnich. Ciśnienie o godz. 19 wyniosło 987.1 hPa (740.4 mm).

Ważniejsze rocznice

- 1596 — Zygmunt III Waza przeniósł stolicę Polski z Krakowa do Warszawy.
- 1871 — Powstanie Komuny Paryskiej.
- 1936 — Zm. V. E. Sirola, fiński działacz ruchu robotniczego.
- 1943 — Zg. Hanka Sawicka pierwsza przewodnicząca ZWM.
- 1965 — Pierwszy spacer w kosmosie — A. Leonow.
- 1886 — Ur. K. Adamiecki, profesor UW, badacz w zakresie podstaw organizacji pracy zespołowej.

Taka sobie myśl: Sprawa wolności nie jest udziałem jednego ludu; należy do całej ludzkości.

Uśmiechnij się



— Trzeba przyznać, że pocieszona, która pan wioził na twarz, ma bardzo ładny kolor. Gdzie panu udało się ją znaleźć? (Dalszy ciąg na str. 3)

We wtorek odbyły się rozmowy między ministrami spraw zagranicznych ZSRR, Andrejem Gromyką i CSRS, Bohuslavem Chmioupekiem, który tegoż dnia przybył do Moskwy na zaproszenie rządu Związku Radzieckiego.

W rozmowach najwięcej uwagi poświęcono propozycjom dotyczącym umocnienia pokoju, pogłębienia procesu odprężenia i zaniechania wyścigu zbrojeń, zgłoszonym z trybuny XXVI Zjazdu KPZR przez Leonida Breżniewa.

Podkreślono również znaczenie dalszego umacniania jedności i zwartości państw Układu Warszawskiego. Opowiedziano się za kontynuowaniem drogi zapoczątkowanej przez Konferencję Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie oraz za osiągnięciem postępu na spotkaniu madryckim.

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

(Dokończenie ze str. 1)
gotują materiały dla premiera, a mówią o tym, co rzeczywiście może być zrealizowane w 1981 r. oraz w dalszej perspektywie. Umocnili to zapewnienie dla budownictwa służby zdrowia odpowiedniej ilości materiałów i tzw. mocy przerobowych. Do 31 marca br. przedłożone zostaną informacje dotyczące adaptacji obiektów administracyjnych na potrzeby służby zdrowia oraz potrzebnych na ten cel środków.

Poprawie tego budownictwa służby zdrowia poświęcono uwagę w Narodowym Funduszu Ochrony Zdrowia. Poinformowano, że jest wstępnie zaakceptowana propozycja, aby środki NFOZ uzupełniały środki państwa przy budowie takich placówek, jak: szpitale, przychodnie, ośrodki zdrowia, żłobki.

Sprawa równie ważna dla poprawy funkcjonowania służby zdrowia, jak budownictwo, jest zwiększenie dostaw aparatury i sprzętu medycznego. Tak np. tegorocznie przydział samochodów w ilości 4 tys. pojazdów — niemal całkowicie pokryje

bieżące potrzeby. W leczeniu tej mieszczą się samochody sanitarne jak też osobowe, przeznaczone przede wszystkim dla lekarzy opieki podstawowej. Będą oni je otrzymywali na dogodnych warunkach finansowych, co — jak należy sądzić — w poważnej mierze mogłoby rozwiązać problemy transportu. Poprawi się nieco zaopatrzenie w sprzęt jednorazowego użytku. Przewiduje się wyprodukowanie około 140 mln igieł jednorazowych i 50 mln tego typu strzykawek. O skali potrzeb w tej dziedzinie świadczy fakt, iż dokonuje się u nas rocznie około 400 mln iniekcji, z których używa się zazwyczaj co najmniej 2 igieł.

Wiele uwagi poświęcono poprawie zaopatrzenia ludności w leki. Przy wzrastającym popycie na różnego rodzaju leki, trudno nadrobić zaostanie i sprostać bieżącemu zapotrzebowaniu na wszystkie asortymenty leków. Dlatego minister zdrowia przedłożył przemysłowi chemicznemu listę leków niezbędnych, których brak może spowodować zagrożenie dla zdrowia i życia. Zwiększenie ich produkcji i dostaw ma przemysł chemiczny rozwiązać w pierwszej kolejności. Ważną decyzją, służącą poprawie zaopatrzenia w leki, jest stworzenie możliwości wykorzystania przez przemysł chemiczny środków dewizowych, będących w gestii resortu zdrowia, przeznaczonych na zakup leków gotowych. Z pieniędzy tych producentów leków będą mogli dokonywać zakupów surowców, z których w efekcie wytworzą więcej leków, niż można ich byłoby kupić za te same środki. W br. na zakup leków z krajów socjalistycznych przeznaczono 280 mln zł dew., a z krajów kapitalistycznych 200 mln zł dew., co oznacza wzrost o 60 mln zł dew. Oprócz tego 370 mln zł dew. przeznaczono na zakup w krajach kapitalistycznych surowców i półproduktów. Mimo, że są to kwoty duży, w gestii resortu zdrowia, nie mogą one wystarczyć. Kupujemy bowiem nie tylko surowce służące do produkcji leków, ale też np. korki, ampułki. Podjęto decyzję, że leki muszą znaleźć się pod specjalną „ochroną” banku handlowego, który wygospodarowane środki musi nieść przeznaczając w pierwszej kolejności na leki. Mówiąc o lekach poprawiły zaopatrzenia w leki, nie można

zapomnieć o konieczności racjonalizacji gospodarki tymi poszukiwanymi produktami. Notuje się bowiem sporo marnotrawstwa w tej dziedzinie.

Sprawa żywo dyskutowana była organizacja zespołów opieki zdrowotnej. Uważa się — takie jest stanowisko resortu zdrowia — że sprawdziły się one w szpitalach dawnych powiatów. Nie zdają natomiast egzaminu w dużych aglomeracjach miejskich. Do końca kwietnia br. specjalny zespół złożony ze specjalistów i praktyków, przedłoży koncepcję organizacyjną placówek, która miałaby jeden cel — odciążenie pacjenta od poszukiwania odpowiedniej poradni specjalistycznej.

W obecnej sytuacji nie stać nas na rozwiązanie wszystkich problemów zdrowotnych. Dlatego należy skoncentrować się na najważniejszych, jak opieka podstawowa, opieka nad matką i dzieckiem oraz opieka nad ludźmi starszymi i niepełnosprawnymi. Sprawa, która nie może być odłożona, jest polepszenie opieki psychiatrycznej.

Na posiedzeniu stwierdzono, że problemy ochrony zdrowia muszą być rozwiązywane zgodnie z oczekiwaniami społecznymi. (PAP)

Czwarty dzień obrad XII Kongresu SD

17 bm. na obradującym w Warszawie XII Kongresie Stronnictwa Demokratycznego przyjęto dokumenty najwyższego forum SD. Uczestnicy XII Kongresu uchwalili Deklarację Stronnictwa Demokratycznego i jego program pn. „Ureczywistnianie demokracji w socjalistycznym państwie polskim”. Podjęto uchwałę XII Kongresu SD, a także rezolucje w sprawach: pokoju, bezpieczeństwa i współpracy międzynarodowej; inteligencji; ochrony i kształtowania środowiska.

W dokumentach podkreśla się m. in. iż podstawowym celem działalności stronnictwa jest ureczywistnianie demokracji w socjalistycznym państwie, realizacja humanistycznych idei wolności, równości, sprawiedliwości i tolerancji. Cele te stronnictwo realizować będzie głównie poprzez działalność na forum organów przedstawicielskich i samorządowych, w partnerskiej współpracy z PZPR i ZSL, a także

we współdziałaniu z organizacjami społecznymi, zawodowymi oraz związkami wyznaniowymi.

Ureczywistnianie demokracji w socjalistycznym państwie — głosi deklaracja — to nasz patriotyczny obowiązek, który przynajmniej na siebie w poczuciu odpowiedzialności za współczesność i przyszłość Polski, Dźwignię tego obowiązku będzie wymagało od każdego Polaka, od wszystkich sił patriotycznych naszego społeczeństwa, od każdego członka Stronnictwa Demokratycznego rzetelną, ciągłą pracę.

W rezolucji w sprawie pokoju, bezpieczeństwa i współpracy międzynarodowej potwierdzając tradycje i pełne zaangażowanie SD w realizację tych podstawowych zasad, kongres wezwął m. in. do pełnego stosowania i konsekwentnego wprowadzania w życie celów i zasad postanowień ONZ, do urczywistniania zaleceń Aktu Końcowego KBWE. Wyrażono jednocześnie nadzieję, że na spotkaniu w Madrycie podjęte zostaną odpowiednie kroki dotyczące pełnego wprowadzenia w życie Aktu Końcowego konferencji w Helsinku.

W rezolucji dotyczącej ochrony i kształtowania środowiska człowieka stwierdza się m. in. iż problemy z tym związane powinny uzyskać odpowiednią rangę w całokształcie zagadnień społeczno-politycznych naszego kraju i nie mogą być traktowane jako drugorzędne.

Gdy kończyliśmy tę relację w późnych godzinach nocnych, obrady kongresu jeszcze trwały. (PAP)

„Solidarność”: problemy codziennej pracy

Wczoraj odbyła się kolejna konferencja prasowa NSZZ „Solidarność” MKZ Ziemi Łódzkiej, której głównym tematem były sprawy żywnościowe.

Od wczoraj — jak poinformowano — obraduje Prezydium KKP, w którym uczestniczy Marek Burski — członek Prezydium MKZ Ziemi Łódzkiej. Zobowiązany on został do przedstawienia stanowiska w sprawie przydziału cukru, która to sprawa budzi wiele emocji wśród łódzkich kobiet. Norma cukrowa jest stanowczo za niską w przypadku braku jakiegokolwiek skodyzacji na rynku. MKZ Ziemi Łódzkiej stoi na stanowisku, iż sprawa zwiększenia przydziału cukru o 0,5 kg na osobę, jak i wprowadzenia kartek na masło, wymaga podjęcia negocjacji z rządem. Sprawę tę należy traktować jako bardzo ważną gdyż jest to obecnie główny punkt zapalny. Wkrótce zresztą zostanie ona również przedstawiona na najbliższym spotkaniu z posłami Ziemi Łódzkiej i wniesiona jako interpelacja poselska do Sejmu.

W Ośrodku Badania Działalności Gospodarczej NSZZ „Solidarność” opracowano projekt zmian rozliczenia za sprzedaż zwierząt rzeźnych nie według wagi żywej, a według tzw. wagi ciepłej, po uboju. Sposób taki jest korzystny dla rolników, daje też oszczędności paszowe rzędu mniej więcej 21 tys. ton w skali całego kraju. Projekt ten spotkał się z aprobatą władz naszego miasta, jak i ministerstwa. Teraz chodzi o takie poprowadzenie sprawy, aby zyskała aprobatę samych rolników.

Konieczne staje się szybkie podjęcie decyzji związanych z zapewnieniem rolnikom potrzebnej ilości ziarna siewnego. Odczuwany jest powszechny brak wszystkich nasion, a wiadomo, że jeśli wiosna się nie posieje, to jesienią trudno mówić o obfitych plonach, nawet jeśli dopiszą warunki klimatyczne.

W związku z plotkami krążącymi na temat zarobków pracowników MKZ Ziemi Łódzkiej, podczas wczorajszej konferencji przekazano informacje na temat faktycznych zarobków, jakie otrzymują statowo zatrudnieni tam ludzie. Przeliczenia piąca wynosi 6,5 tys. zł, przy czym najwyższa jest kwota 12 tys. zł, której do tej pory nikt nie otrzymał, a najbliższa 2,5 tys. zł. Są to zarobki miesięczne. Członkowie prezydium, którzy pracują albo na zasadzie oddelegowania z dotychczasowego miejsca pracy, albo łączą wykonywanie pracy zawodowej z pracą w prezydium, otrzymują wynagrodzenie w takiej wysokości jaką pobierali w swym macierzystym miejscu pracy.

Na zakończenie J. Kropiwnicki przedstawił stanowisko NSZZ „Solidarność” MKZ Ziemi Łódzkiej w sprawie podwyżki cen na wyroby alkoholowe. Powiedział on: Jest to podwyżka, która nie budzi żadnego sprzeciwu moralnego. Ważne natomiast jest, aby część pieniędzy z niej była wykorzystana na rozwój leśnictwa i opieki społecznej nad rodzinami alkoholików. (E. W.)

wy, aby zyskała aprobatę samych rolników.

Konieczne staje się szybkie podjęcie decyzji związanych z zapewnieniem rolnikom potrzebnej ilości ziarna siewnego. Odczuwany jest powszechny brak wszystkich nasion, a wiadomo, że jeśli wiosna się nie posieje, to jesienią trudno mówić o obfitych plonach, nawet jeśli dopiszą warunki klimatyczne.

W związku z plotkami krążącymi na temat zarobków pracowników MKZ Ziemi Łódzkiej, podczas wczorajszej konferencji przekazano informacje na temat faktycznych zarobków, jakie otrzymują statowo zatrudnieni tam ludzie. Przeliczenia piąca wynosi 6,5 tys. zł, przy czym najwyższa jest kwota 12 tys. zł, której do tej pory nikt nie otrzymał, a najbliższa 2,5 tys. zł. Są to zarobki miesięczne. Członkowie prezydium, którzy pracują albo na zasadzie oddelegowania z dotychczasowego miejsca pracy, albo łączą wykonywanie pracy zawodowej z pracą w prezydium, otrzymują wynagrodzenie w takiej wysokości jaką pobierali w swym macierzystym miejscu pracy.

Na zakończenie J. Kropiwnicki przedstawił stanowisko NSZZ „Solidarność” MKZ Ziemi Łódzkiej w sprawie podwyżki cen na wyroby alkoholowe. Powiedział on: Jest to podwyżka, która nie budzi żadnego sprzeciwu moralnego. Ważne natomiast jest, aby część pieniędzy z niej była wykorzystana na rozwój leśnictwa i opieki społecznej nad rodzinami alkoholików. (E. W.)

Min. J. Czyrek zakończył wizytę

(Dokończenie ze str. 1)

Premier Brandtland poinformowała szefa delegacji polskiej, że 18 bm. odbędzie się posiedzenie parlamentu norweskiego, Stortingu, na którym zostanie zgłoszony projekt uchwały w sprawie przyznania gwarancji kredytowych w wysokości 400 mln koron norweskich z myślą o stabilizacji obrotów handlowych między Polską a Norwegią.

J. Czyrek został także przyjęty na audiencji przez króla Norwegii Olava V.

Delegacja polska spotkała się następnie z członkami komisji spraw zagranicznych Stortingu i jej przewodniczącym Reulfem Stenem, który jest także przewodniczącym Partii Socjaldemokratycznej. Omawiano głównie stan i perspektywy stosunków polsko-norweskich. Z kolei minister Czyrek przeprowadził rozmowy z ministrem handlu i żeglugi Norwegii, panią Karł Giestebym.

W godzinach popołudniowych minister Czyrek spotkał się na konferencji prasowej z dziennikarzami norweskimi, radia i telewizji oraz korespondentami zagranicznymi akredytowanymi w Norwegii.

Na zakończenie wizyty minister Czyrek podejmował w ambasadzie PRL w Norwegii premiera rządu pania Gro Harlem Brundtland, ministra spraw zagranicznych Norwegii Kaula Frydenlunda i innych członków rządu norweskich. Ogłoszono wspólny komunikat z wizyty delegacji polskiej. (PAP)

Memorandum MSZ ZSRR

W lutym br. Stała Konferencja Ministrów Kultury RFN zatwierdziła tzw. zasady przedstawiania Niemiec w podręcznikach szkolnych i na mapach, przeznaczonych do nauki w szkołach. Zarządzenie to jest głęboko sprzeczne z istniejącymi realiami politycznymi i prawnymi w Europie. Przewiduje ono m. in. przedstawianie na mapach „granicy niemieckiego Reichu według stanu przetrwania 31 grudnia 1937 roku”, używanie nazwy „Niemcy” dla terytoriów RFN i NRD, „razem wziętych”. Zaznaczenie granicy między RFN i NRD.

Odwołanie wiceministra górnictwa

Prezes Rady Ministrów na wniosek ministra górnictwa odwołał mgr Gerarda Krocza z stanowiska podsekretarza stanu w Ministerstwie Górnictwa. (PAP)

jako „granicy szczegółowego rozdziału”.

W wtorek w ambasadzie RFN w Moskwie wręczono memorandum MSZ ZSRR, w którym przedstawiono stanowisko Związku Radzieckiego w tej sprawie. W memorandum stwierdzono, że przyjęte przez Stałą Konferencję Ministrów Kultury krajów RFN zarządzenie, jest niedopuszczalną próbą uchylecia się od przestrzegania tych zobowiązań o charakterze terytorialnym i politycznym, jakie ciążyą na RFN, zgodnie z obowiązującymi układami i porozumieniami. Tego rodzaju postępowanie nie ma nic wspólnego z wyrażoną we wspólnej deklaracji z 6 maja 1978 r. wolą przywrócenia się do tego, aby idea lepszego, wzajemnego zrozumienia, wzajemnego poszanowania i większej wzajemnej życzliwości, zakorzeniała się i pogłębiała w świadomości ludzi, a szczególnie młodzieży obu państw.

Strona radziecka — jak podkreślono w memorandum — oczekuje, że w RFN zostaną podjęte odpowiednie kroki w celu niedopuszczenia w praktyce państwowej do działań sprzecznych z międzynarodowymi zobowiązaniami RFN i wyrażającymi szkody interesom innych państw i mogącymi wywołać jedynie brak zaufania do polityki RFN.

VII Zjazd ZHP

Wtorek, 17 bm. był kolejnym dniem obrad w Warszawie VII Zjazdu Związku Harcerstwa Polskiego, w którym uczestniczy blisko 1,5 tys. delegatów. Tego dnia zjazd miał się zakończyć. Waga i skala problemów zadecydowała o tym, że obrady trwały jeszcze w nocy.

We wtorek kontynuowana była na zjeździe dyskusja nad oświadczeniami związku i perspektywami jego dalszej pracy. Wystąpienia w dyskusji były i tego dnia żywe, spontaniczne, nacechowane krytyką niedostatków i błędów, przed którymi nie ustrzegła się w ostatnich latach również organizacja harcerska.

Zjazd przyjął uchwałę o wystąpieniu ZHP z FSZMP, uznając jednocześnie potrzebę współdziałania z innymi organizacjami młodzieżowymi. Delegaci opowiedzieli się za poszukiwaniem i tworzeniem „fajkich form” tej współpracy, które będą gwarantować pełną samodzielność programową i organizacyjną poszczególnych związków. Do określenia wspólnie z władzami innych organizacji młodzieżowych szczegółowych zasad tej współpracy zjazd upoważnił Radę Naczelną ZHP. Zjazd wybrał nowe władze ZHP — 97-osobową Radę Naczelną, 31-osobową Centralną Komisję Rewizyjną i po raz pierwszy — 25-osobową Centralną Komisję Instruktorów ZHP. Przez kilka godzin prowadzono dyskusję nad nowym Statutem ZHP.

Obełnił zastępcę członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Roman Ney i członek Sekretariatu KC, kierownik Wydziału Organizacji Społecznych, Sportu i Turystyki KC PZPR Stanisław Gabrieli. O pozostałych decyzjach i uchwałach zjazdu poinformujemy wkrótce. (PAP)

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16 marca 1981 roku odszedł od nas, przeżywszy 79 lat

S. + P.

MGR INŻ. ARCH.

CZESŁAW JABŁOŃSKI

były uczestnik AK, więzień gestapo, obozów koncentracyjnych Gross-Rosen i Flossenbürga, projektant wielu obiektów przemysłowych, gmachów publicznych, szpitali, gmachów wyższych uczelni i szkół w całym kraju, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem „Polska Swemu Odrodzeniu”, Medalem 10-lecia PL oraz Honorową Odznaką m. Łódzi.

Wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Ducha przy ul. Stanisławskiego w Łowiczu na cmentarz Emanuel nastąpi dnia 18 marca br. o godz. 15, o czym zawiadamiają pogrzebiarze w głębokim smutku

ZONA, RODZINA I PRZYJACIELE

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Wszystkim, którzy okazali wiele pomocy i współczucia w bolesnych chwilach oraz wzięli udział w pogrzebie

FRANCISZKA SIEBYŁY

serdeczne podziękowania składają

ZONA z CÓRKĄ

W dniu 15 marca 1981 r. zmarła, przeżywszy lat 74

S. + P.

HELENA JU SZCZAK

z domu SZTARK

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 marca br. o godz. 14 na cmentarzu ewangelickim w Łodzi przy ul. Ogrodowej o czym zawiadamiają pogrzebiarze w głębokim smutku

MAŻ, CORKA, SYN, SYNOWA, ZIEĆ I WNUKI

Dnia 16 marca 1981 r. zmarł, w wieku 72 lat

S. + P.

CZESŁAW MARCINIĄK

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 marca br. o godz. 13 na cmentarzu przy ul. Szczecińskiej, o czym zawiadamiają pogrzebiarze w smutku

NAJBLIŻSZA RODZINA

Dnia 15 marca 1981 r. zmarła, przeżywszy lat 78, moja kochanka Ciocia

S. + P.

MARIA BELDOWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o godz. 16 z kaplicy Cmentarza Komunalnego do grobu rodzinnego w Sosnowcu. Pogrzebna w głębokim smutku

SIOSTRZENICA I RODZINA

Kronika wypadków

* Godz. 13.00. W Pabianicach na ul. Armii Czerwonej 24 jedenastoletnia Maria G. wbiegła zapiwnie na jezdnię i wpadła na bok „malucha”. Dzielwiczka doznała złamania kołana.

* Godz. 13.30. Na ul. Thaelmanna przy Bratysławskiej kierowca autobusu MPK linii „F” nie uszanował pierwszeństwa przejazdu i spowodował zderzenie z tramwajem 24/3. Dwie osoby doznały obrażeń. Oba pojazdy uległy znacznemu uszkodzeniu.

* Godz. 14.40. W miejscowości Białobok gm. Pańszewice jadący nieostrożnie kierowca „Zuka” LDA 322 G. Leszek P. wjechał do rowu. Pasażer Józef B. doznał urazu głowy. Straty ponad 20 tys. zł.

* Godz. 18.15. Nietrzeźwy Ryszard S. lat 30, na ul. Wilekowskiej na dobie wjechał na jezdnię i wpadł na bok autobusu Mni D/2. Pieszy z urazem głowy przebywa w szpitalu. (ch)

KUBO BEGZEA

I LOSOWANIE

Za 5 traf. — po 2.820 zł; „4” — 62 zł; „3” — 10 zł.

II LOSOWANIE

Za 5 traf. — po 1.508 zł; „4” — 360 zł; „3” — 110 zł; „2” — 45 zł; „1” — 20 zł.

22.III. br. odbędzie się III BEZPŁATNE LOSOWANIE oraz losowanie PREMI SPECJALNYCH do „6” w I i II losowaniu i 30-zł końcówki banderoli. Fundusz na GŁÓWNE WYGRANE za „6” trafnych jest kumulowany od 8.III. br. — jak w okresie przed zmianami — zgodnie z życzeniami PT GRAJĄCYCH.

Rozmowy M. Rakowskiego z prezydium „Solidarności” Ziemi Radomskiej

17 bm. wicepremier Mieczysław F. Rakowski przyjął Prezydium MKZ „Solidarności” — Ziemia Radomska. Ugodniono następujący komunikat o wynikach rozmów.

Przedmiotem rozmów były postulaty wysunięte przez NSZZ „Solidarność” w związku z aktualną sytuacją społeczną i ekonomiczną woj. radomskiego, a także kwestie związane z wydarzeniami w czerwcu 1976 roku.

Ugodniono, że w ciągu tygodnia wicepremier powoła i wydeleguje do Radomia komisję do rozpatrzenia bieżących problemów województwa — miasta oraz wniosków przedłożonych przez NSZZ „Solidarność”.

W związku z tymi ustaleniami z dniem 18 bm. NSZZ „Solidarność” — Ziemia Radomska odwołuje kotonność strajkowa. (PAP)

DWIE OSOBY ZABITE

Tragiczne zderzenie dwu autobusów

Wczoraj o godz. 13.50 u zbiegu ulic Zródownej i Północnej kierowca autobusu MPK linii 51/5 Bogdan N. nie uszanował pierwszeństwa przejazdu i spowodował zderzenie z autobusem MPK linii 1/6.

W wyniku wypadku dwie osoby zginęły, a trzecia została poważnie ranna. W związku z tym, a także z powodu zderzenia z autobusem MPK linii 1/6, w dniu 18 bm. NSZZ „Solidarność” — Ziemia Radomska odwołuje kotonność strajkowa. (PAP)

Ne zarabiają osoby „na świeczniku”?

Jakże są dochody osób, sprawujących funkcje państwowe? To pytanie porusza opinię społeczną. Czytelników zbulwersowała zwłaszcza wiadomość o ponad 100-tysięcznej rencie Piotra Jaroszewicza — informacja ta została publikowana 18 lutego w krakowskim „Dzienniku Polskim”, a następnie przedrukowana. Jak jest naprawdę? Jakże są zarobki i emerytury działaczy państwowych? Na te pytania dziennikarka PAP odpowiada wiceminister pracy, płac i spraw socjalnych, Piotr Karpiuk.

„Muszę zacząć od prostowania. Piotr Jaroszewicz nie pobiera na razie emerytury, bowiem zgodnie z przepisami przysługuje mu jeszcze przez pewien czas wynagrodzenie. Jakże otrzymywał na stanowisku premiera. Jego emerytura będzie obliczona od tego wynagrodzenia.

— A konkretnie ile? Jaka jest pensja premiera? — Premier otrzymuje 28.100 zł miesięcznie. Wynagrodzenie wicepremiera wynosi 26.900 zł. Minister — niezależnie od resortu — otrzymuje 23.700 zł, a wiceminister — 19.800 zł. Trzeba przy tym wziąć pod uwagę, że na tych stanowiskach nie przysługują żadne premie, nagrody jubileuszowe, ani dodatki stażowe. Odpowiednio do tych stawek dostosowane są zarobki na kierowniczych stanowiskach w aparacie państwowym. Mimo wzrostu kosztów utrzymania, te kwoty nie uległy zmianie od kilku lat.

— Ktoś wobec tego w Polsce powiedział się najejście, że najlepiej żyją osoby, znajdujące się „na świeczniku”. Nie odpowiada rzeczywistości. Pensa premiera, czy ministra jest nieraz kilkakrotnie niższa od dochodów niektórych ludzi, prowadzących działalność produkcyjną lub usługową na własny rachunek. np. w zakładach rzemieślniczych. Do grupy osób bardzo dobrze sytuowanych należą też ci, którzy pracowali jakiś czas za granicą, ich oszczędności, składane nieraz z zarobków przeliczonych, jak na tamtej-

szę warunków, po przeliczeniu na zlotówki pozwalają żyć w kraju na wysokiej stopie.

Jeśli zaś mówimy o statusie materialnym osób na kierowniczych stanowiskach państwowych, to trzeba mieć na uwadze, że nie pracują oni i, czy i, lecz kilkanaście godzin na dobę, że nie mają niedziel ani dni wolnych. Byłoby trzymać przypominać o odpowiedzialności, kwalifikacjach i stażu, jakich wymaga ta praca. Wiadomo też, że przepisy prawa pracy nie chronią przed odwołaniem z tych stanowisk, możliwym w każdej chwili. Gdy się to wszystko zważy, przeliczy na normalny czas pracy, okaże się, że nie są to stawki wygórowane w porównaniu z innymi preferowanymi lub wymagającymi wysokich kwalifikacji zawodami.

A jakie są emerytury byłych działaczy państwowych? — Oblicza się je od zarobków tak samo, jak w systemie powszechnym i zgodnie z tym systemem świadczenia te nie mogą przekroczyć 95 proc. wynagrodzenia wraz z wszelkimi dodatkami, przy maksymalnej wysokości lat. Trzy wypłacane obecnie najwyższe emerytury z tytułu sprawowania stanowisk państwowych i partyjnych wynoszą po 38.700 zł. Krytykowany szeroko dekret z 1972 roku o zaopatrzeniu emerytalnym osób, zajmujących kierownicze stanowiska państwowe i polityczne — choć z pewnością wymaga zmiany niektórych przepisów — z punktu widzenia dotychczasowej wysokości tych emerytur w stosunku do zarobków nie jest korzystniejszy od systemu powszechnego.

Natomiast dwie najwyższe obecnie krajowe emerytury otrzymują: artysta sceny polskiej (przeszło 37.000 zł) i dziennikarz (35.000 zł). Obie te emerytury obliczone od zarobków w ostatniego roku pracy, a ich wysokość wynika przede wszystkim z podjęcia w tym czasie dodatkowego zatrudnienia. Jeszcze wyższe emerytury i renty — to świadczenia przysługujące z tytułu woleńtoletniej pracy oraz choroby zawodowej, nabytej

PRZED III ZJAZDEM ZSMP

Nie przegapić startu

Lódzka młodzież zrzeszona w szeregach ZSMP wybrała już delegatów na III Nadzwyczajny Zjazd ZSMP. Wszyscy oni zostali zobowiązani przez wyborców do zaprezentowania podczas zjazdu problemów, które zgłaszane były czy to na forum spotkań członków ZSMP w poszczególnych zakładach pracy, czy esych. A padaly tam ostre zarzuty pod adresem organizacji, esych. A padaly tam ostre zarzuty pod adresem organizacji, mówiono o aktualnych sprawach bez owijania w bawełnę.

W całej dotychczasowej historii ruchu młodzieżowego w Polsce już niejednokrotnie toczyły się dyskusje dotyczące jego charakteru, celów, zadań i perspektyw. Rzadko jednak zjawisko to przybierało taką powszechną, ostrą, a nawet namiętną formę jak dziś. Faktem jest, że ruch młodzieżowy znalazł się na zakręcie. Można określić to jako zakręt historii, ale nie nazwa jest tu najważniejsza. Teraz najważniejsze staje się jak najszybciej wyjść z tego zakrętu na prostą.

Do tej pory w wielu instancjach związku powszechne jest przeświadczenie o tym, że „przecież myśmy rzeczywiście reprezentowali sprawy młodych i przedstawiali ich problemy na ogólnym forum a że nas nie słuchali, to już nie nasza wina”. Podpisywanie się pod takim stwierdzeniem w większości przypadków podyktowane jest poczuciem własnego bezpieczeństwa samospokojeniem działaczy młodzieżowych. Bez przerwania jednak tego błędnego stanu samozadowolenia nie można mówić o rzeczywistej odnowie działalności organizacji młodzieżowej. Jak słusznie zauważyła Regina Frąckiewicz z WPHW w swoim wystąpieniu na śródmiejskiej konferencji dzielnicowej ZSMP, minęło już osiem miesięcy od czasu, gdy w kraju zaczęło wrzeć, a w naszej organizacji nie przeprowadzono żadnej analizy przyczyn regresu w ZSMP. Mamy przecież w naszych szeregach socjologów, psychologów, historyków, filozofów, i oni to powinni opracować raport o przyczynach i jednocześnie wyznaczyć kierunki dalszego działania. Działacze i aktywiści dzięki swemu doświadczeniu powinni określić konkretne formy i metody realizacji programu dostosowanego do warunków działania poszczególnych środowisk młodzieżowych. Odnoszę wrażenie, że władzom zwierzchnim naszego związku w dalszym ciągu brakuje siły przebiecia w włączaniu się w nurt toczącej się rzeczywistości.

Z kolei Ryszard Trzepakowski ze spółdzielczości inwalidzkiej poruszył ważny problem działalności ZSMP wśród młodzieży niepełnosprawnej: — Reprezentuje młodzież specjalną, która wymaga specjalistycznego podejścia do jej problemów. W woj. łódzkim inwalidzi zatrudnionych jest około 17 tys. ludzi niepełnosprawnych z tego około 20 proc. to ludzie poniżej 30 roku życia. W pracy organizacji w tym środowisku napotyamy na szereg problemów, których nie jesteśmy w stanie sami rozwiązać. I konieczna nam jest autentyczna, a nie tylko papierkowa pomoc. Zwłaszcza dotyczy to spraw mieszkaniowych. Patrząc nad budownictwem, który wielu młodym, pełnosprawnym ludziom daje szansę wczesniejszego otrzymania mieszkania dla nas jest często zupełnie nieosiągalny. Nie bardzo też możemy włączyć się do FASM z uwagi na to, że dla inwalidów konieczne jest przygotowanie specjalistycznych stanowisk pracy, a w pracach FASM-owskich trudno na nie liczyć. Jakże więc mamy szansę w naszym środowisku na wypracowanie własnych pieniędzy?

Dla nikogo nie jest tajemnicą że w dotychczasowej ocenie działalności poszczególnych kół liczyła się liczba członków, a sprawą drugorzędą była już natomiast ocena tego, jacy to są ludzie, którzy tak masowo zapelniali szeregi ZSMP. W tym kontekście warto przytoczyć uwagi Kazimierza Łuczyńskiego z „Wifamy”: Wiele mówi się o tym, aby wprowadzić staż kadencyjny dla tych, którzy chcą wstąpić do ZSMP. Pytam: po co? Wszyscy zgadzamy się z tym, że nie chcemy by ZSMP był organizacją elitarną, ale otwartą dla wszystkich. Niech więc ona taka będzie, ale by tego dokonać musimy skończyć z namawianiem do wstępowania w nasze szeregi, rozliczenia z lozby członków. Tylko w takiej sytuacji przyjdą do nas ci, którzy rzeczywiście będą tego chcieli. Jasne, że wtedy będzie nas mniej niż teraz, ale za to będą to ludzie, którzy czują autentyczną potrzebę bycia wśród nas.

Zdaniem Krzysztofa Astrabasa z „Uniontextu”, bardzo ważne jest, aby młodzi rzeczywiście decydowali o własnych sprawach: — Musimy nauczyć się być gospodarzami, którzy zdolni są do współdecydowania o własnej przyszłości. Prawdziwym partnerem musimy być na co dzień, a nie tylko od święta.

Wiele uwag krytycznych zgłaszano pod adresem statutu. W uchwalonej konferencji programowo-wyborczej śródmiejskiej organizacji ZSMP czytamy m. in.: „Stojmy na stanowisku, że członkiem organizacji może być każdy, kto ukończył 15 lat, a nie przekroczył 35 roku życia. Proponujemy wykluczyć z projektu statutu sformułowanie: „członek ZSMP ma obowiązek czytać prasę młodzieżową”. Stojmy na stanowisku, że sformułowanie to uwłacza godności osobistej naszych członków. W projekcie statutu należy ustalić naturalne, demokratyczne mechanizmy gwarantujące możliwość wyrażania i obrony postulatów i opinii młodzieży, a także kształtowania ostatecznych decyzji”.

O wszystkich przedstawionych tu sprawach, jak też o wielu innych, delegaci środowiska łódzkiego będą zapewne mówić podczas zjazdu, ale do czasu jego rozpoczęcia pozostało jeszcze trochę czasu i nie można go zmarnować na bierność oczekiwania. Pokolenie szansy demokratycznego rozwoju Polski, za które należy uważać młodzież, nie wejdzie do historii z wieńcem laurowym, jeśli przegapi moment startu. A wiedza o tym nie tylko sportowcy, że im szybszy start, tym większa szansa sukcesu na mecie. E. W.

Jak uchronić magazyny przed pożarem?

„To był nasz najlepszy magazyn” — stwierdzili przedstawiciele DT „Uniwersal” podczas komisyjnego badania strat powstałych na skutek niedawnego pożaru budynku przy ul. Wróblewskiego 3. Ten najlepszy magazyn mieścił się na poddaszu starego pofabrycznego lokalu o bardzo skomplikowanej strukturze architektonicznej i drewnianych stropach. Strych wraz z zawartością stanowił w przypadku pożaru znakomity materiał palny. Strażacy mieli przy tym niezwykle utrudnione działania: bardzo trudny dostęp do budynku, wokoło przewody sieci tramwajowej, brak drogi ewakuacji.

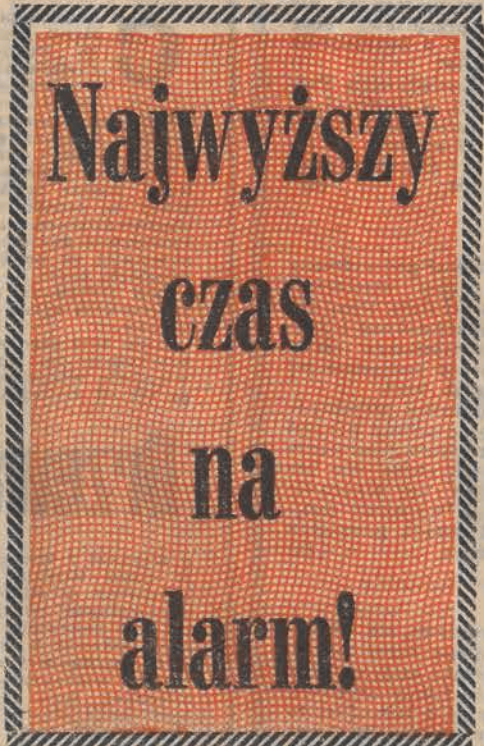
— Gdybyśmy byli strażą angielską lub niemiecką — powiedział ptk Stanisław Wozniak, komendant wojewódzkiej Straży Pożarnej — bronilibyśmy wyłącznie sąsiednich budynków. Magazynu na poddaszu był nie do uratowania, a moja decyzja wpuszczenia ludzi na dach stała na pograniczu wielkiego ryzyka, gdyż nie mieli oni drogi odwrotu. W wąskich, studziennych podwórkach mogli spłonąć nawet drabiny naszych wozów bojowych.

Wiele aspektów dotyczących owego największego od czasu płonącej elektrowni pożaru w Łodzi, pozostaje jeszcze do wyjaśnienia. Kto np. był gospodarzem całego budynku? Najprawdopodobniej zobowiązane do tego było WPHW — jeden z użytkowników, ale przedstawiciele tego przedsiębiorstwa byli przekonani, że podlega im wyłącznie jedno piętro, na którym korzystali z magazynu. W przypadku zagrożenia pożarowego zatem nie było nikogo, kto odpowiadałby za cały kompleks magazynów. Po pracy każdy magazynier zamykał na patentowe klódki i antaby swoje wierzaje i basta. Do tego stopnia, że po przyjeździe wozów strażacy nie zastali w budynku nikogo. Nie było stróża ani portiera, który mógłby otworzyć bramę wjazdową, a także kogoś, kto pilnowałby owych milionów złotych składowanych w magazynach. Kapitałna bezrobotska po raz pierwszy.

Według informacji udzielonych nam przez przedstawicieli KW SP, istnieje przypuszczenie, iż ktoś wcześniej przy pomocy węża próbował wodą gasić ogień na parterze budynku. Pewny jest tylko fakt, iż zawiadomiona przez kierownicę z sąsiedniej posesji straż nie zastała na miejscu pożaru żywej duszy. Badania prowadzone przez uprawnione do tego organa wyjaśniają niewątpliwie te wszystkie tajemnice.

W czasie akcji ratunkowej strażacy odkryli też ciekawy paradoks. Żeby dostać się ze sprzętem gaśniczym do pomieszczeń magazynu, należało rwać kraty w oknach, łamać różne dzwone przegrody z dyktu, siatki druciane, wylamywać blaszane drzwi itp. Wszystko to miało jakoby zabezpieczyć magazyny przed robusiami. Jednak drzwi do

klatki schodowej stały otworem, a na półpiętrze, gdzie mieściła się mała pracownia plastyczna, było osłonięte dyktą wejście do nie znanego nikomu szybu towarowego. Po-



przez ten szyb, opatrzone linami i podestami, ktoś sprytny i zręczny, mógłby dostać się do wnętrza każdego magazynu, forsując jedynie prowizoryczne przepięrzenia. Kapitałna bezrobotska po raz drugi.

W magazynach „Uniwersalu”, WSS „Spółem”, WPHW i WZSR „Samopomoc Chłopska” znajdowało się łącznie towarów za ok. 100 milionów złotych, więc szczęśliwie stało, że tu przed pożarem z magazynu WPHW wywieziono wiele bardzo cennych urządzeń, m. in. kalkulatory

Powiedział nam ptk Stanisław Wozniak — Sposób magazynowania jest dla strażaków poważnym problemem w skali całego kraju. Na magazyny przemasza się stare budynki w fatalnym stanie technicznym, często o drewnianych konstrukcjach stropów. Pomieszczenia te są bogate we wszelkie zakamarki, które po latach użytkowania są przewidywalnie zabudowane i ulegają zapomnieniu, jak choćby wspomniany już szyb transportowy, który tak wydatnie pomógł w rozwijaniu się ognia.

Budynki magazynowe mają też z reguły kilku gospodarzy, z których każdy nie czuje się w obowiązku chronić obiektu przed zagrożeniem pożarowym. W magazynach składowane są towary różnego rodzaju. Często asortyment jest bardzo bogaty, a każda substancja pali się inaczej, inaczej też reaguje na wysoką temperaturę. Podczas omawianego tu pożaru obawialiśmy się wybuchu łatwopalnych substancji a niektóre syntetyki paliły się mimo polewania ich wodą.

Czy zatem można zapobiec stratom poprzez działania prewencyjne?

— Większość dokonywanych przez nas inspekcji w magazynach winna skończyć się nakazem zamknięcia budynków, ale przecież z gospodarczego punktu widzenia jest to niemożliwe. Ponad 30 proc. łódzkich magazynów, zwłaszcza w centrum, z punktu widzenia pożarnictwa nie nadaje się do użytku. Niektóre wbrew wszelkim zakazom mieszczą się na strychach. Personel nie jest przeszkolony nawet do wstępnej akcji ratowniczej, brakuje stałego nadzoru, telefonu, dróg ewakuacji i sprzętu pożarniczego. Gaśnica na klatce schodowej w budynku przy ul. Wróblewskiego 3, zastawiona skrzyniami spłonęła nie wykorzystana. W takiej sytuacji straż może działać tylko po fakcie i to często z dużym narażeniem życia.

Ostatnio często słyszymy meldunki o pożarach magazynów. Przyczyny ich są różne, ale najczęściej jest to wynik karygodnej bezrobotski o mienie społeczne. W Łodzi na szczęście nie zdarzyło się ostatnio duże pożary, chociaż podczas omawianego tutaj był jednocześnie drugi meldunek. Palił się osobny w magazynie przy al. Włókniarzy 69. Zbieg okoliczności. Nie można zatem czekać na następne alarmujące meldunki, tylko potraktować pożar z 27 lutego br. jako sygnał dla wszystkich gospodarzy budynków magazynowych, w których złożone są cenne towary i surowce. Karygodna bezrobotska znów może skończyć się milionowymi stratami.

A może dałoby się wykorzystać niektóre obiekty określone mianem wstrzymanyh inwestycji? Obiekty takie niszczyły bezużytecznie, a wydzierżawione pod magazyny, zyskałyby okresowo gospodarza i służyły jako bezpieczne lokum dla mienia społecznego.

P. SKIPICKI

Spółeczeństwo nie chce skrajności

(Rozmowa z gen. Mieczysławem Moczarem)

(Dokończenie ze str. 1)

uważaliśmy Sikorskiego za człowieka mądrego i prawnego, wyróżniającego się realizmem i dalekowszycnością, rozumiejącego interesy narodu. Przecież właśnie w najtrudniejszym dla naszego narodu okresie stanął on na czele rządu emigracyjnego, kierował siłami zbrojnymi.

Już w końcu lat sześćdziesiątych wdowa po gen. Sikorskim czyniła starania, by prochy jej zmarłego męża spoczęły w kraju. Dziś, w setną rocznicę urodzin generała, ZBoWiD zwrócił się do Frontu Jedności Narodu, by prochy tego wielkiego Polaka, wybitnego żołnierza i męża stanu złożone zostały w polskiej ziemi. Sądzę, że społeczeństwo zwłaszcza żołnierze, którzy walczyli na wszystkich frontach II wojny światowej, będą widzieli w tym akt symbolizujący jedność naszego narodu na gruncie patriotyzmu.

— Historia najnowsza jest u nas stosunkowo mało znana. Można powiedzieć, że Wy, Towarzyszu Generale, jako dowódca partyzantki, jako człowiek uczestniczący czynnie w życiu politycznym w całym okresie II wojny światowej, byliście jednym z jej współtwórców. Nieraz już w przeszłości tak się działo, a i dziś tak się dzieje, że fakty z historii najnowszej są rozmaicie interpretowane, budzą spory, są wykorzystywane dla odnawiania podziałów politycznych. Jak patrzył na to przez pryzmat swoich doświadczeń? Polityka jest zajęciem trudnym i poza wszystkim innym wymaga odpowiedzialności i kwalifikacji moralnych. Zwłaszcza my, komunisty, musimy sobie stawiać wysokie kryteria w tym względzie. Bo tylko pod tym warunkiem mamy prawo domagać się od naszych partnerów lojalności i szacunku. Działalność polityczna, to nie nowowanie się i przepychanie — kto kogo? Zwłaszcza, gdy chodzi o sprawy narodu. Tego rodzaju polityka powinna wśród nas, Polaków, należeć do bezprowotnej przeszłości. Przeciwnicy polityczni mogą głęboko różnić się poglądami, a mimo

to zachować wzajemną tolerancję i szacunek. Mam przyjadł do niepełni nie zgadzających się z komunistycznymi ideami, które wyznaje czy ściszej powiedziawszy, ze sposobami wcielania ich w życie. A z drugiej strony mam przeciwników, którzy należeli do tej samej partii, do której ja należę. Niektórzy z nich w warunkach, gdy pobawieni byli wszelkiej kontroli, ulegli demoralizacji, niekiedy do dna. Przeszedłem w życiu długą i trudną drogę. Dziś, gdy patrzę w przeszłość jako działacz polityczny, uważam, że nie muszę się niczego wstydić. Nie dałem nigdy do poglabiania podziałów, starałem się szanować również przeciwników. Wiem, że rozumna argumentacją można zrobić wiele dobrego i odwrotnie, brak woli porozumienia prowadzi do tragedii, a w pewnych okolicznościach historycznych grozi może wręcz katastrofa.

Działalność polityczna stała się niebezpieczną wówczas, gdy sięga się do metod nieuczciwych, gdy wykorzystuje się nastroje i poglądy skrajne. Pamiętam zbrodnię Brygady Świątokrzyskiej NSZ, która wymordowała dziesiątki naszych chłopców. W roku 1943 pod Boro-

wem był pierwszy strażak, który mord, gdy 26 naszym żołnierzom, żołnierzom Armii Ludowej, ucięto głowy tylko dlatego, że byli komunistami. Czynniki to „Bohun”, „Ząb” i inni. W latach 1945—1948 inne narody zabierały się do porządkowania, do odbudowy, a u nas w tym czasie trwała okrutna wojna domowa. Po stronie władzy ludowej zginęło w niej około 20 tysięcy ludzi — żołnierzy, milicjantów, ormowców, funkcjonariuszy bezpieczeństwa, członków PPR i stronnictw demokratycznych, organizacji młodzieżowych. Ale po drugiej stronie — pamiętamy — ginęli również Polacy. Wierzę, że naród polski nigdy już do takiej bratobójczej walki nie dopuści.

W czasach, które wspominał, my, komunisty, spychani byliśmy wpraw na drogę zemsty i odwetu. Jako świadek i uczestnik walki zbrojnej stwierdzam z całą odpowiedzialnością, że nigdy na drogę odwetu nie wstąpił. Jeśli zdarzały się sporadyczne przypadki odwetu, to były one najczęściej ujawniane i karane, choć w latach 1945—1948, w warunkach wojny domowej, z wszystkimimi jej okrucieństwami, nie było to proste i łatwe. Później do-

piero nadszedł okres wypaczeń, okres szukania przeciwników tam gdzie ich nie było, w którym ucięli również komunisty.

— Co sądzicie, Towarzyszu Generale, o manifestacjach, które miały miejsce 8 marca w dwa punktych stolicy? Myślę o wiecu na Uniwersytecie Warszawskim i o zgromadzeniu przed dawnym gmachem MBP na Koszykowej?

— Wydarzenia marcowe 1968 roku miały złożony charakter. Z jednej strony sygnalizowały one kryzys zaufania, na co zwrócił uwagę towarzyszy Kamia na ostatnim posiedzeniu Komisji Zjazdowej. Z drugiej zaś strony były wyrazem narastających konfliktów społecznych i wewnątrzpartyjnych, z których najczęściej nie zdawała sobie sprawy młodzież w wydarzeniach tych uczestnicząca. Oba wiece, które odbyły się w Warszawie w nawiazaniu do wydarzeń marcowych sprzed trzynastu lat, miały, wedle mnie, charakter skrajny, jądrowy i wyrażały Polacy szkock. Jeżeli to co mówię, może mieć wpływ na uspokojenie, wszyscy zbowidowcy będą z tego radzi.

Zyjemy w bardzo ciężkim okresie. Mamy do rozwiązania nie-

zmienne trudne problemy. Nie należy dziś podejmować niczego, co odwraca uwagę społeczeństwa od aktualnych zadań lub ożywia stare podziały. Nie wolno nikomu wykorzystywać przebrzmiałych konfliktów dla celów politycznych sprzecznych z dobrem narodu i państwa. Tak myślą i tak czują kombatanci. Nie mają oni nic wspólnego z manifestacjami, które głoszą chęć ducha odwetu i nienawiści.

W ostatnich dniach pojawiły się na Zachodzie komentarze o narastającej rzekomo w Polsce fali antysemityzmu. Są to twierdzenia tendencyjne. Nie sądzę, aby można było rozniecić w Polsce nastroje antysemitckie. Po prostu nie pozwolimy na to. Jestem głęboko przekonany, że atmosfera naszego życia społecznego określać będą humanizm i tolerancja, właściwe naszym narodowym tradycjom.

Widomo, że byłem uczestnikiem ruchu oporu i walki partyzanckiej. Bolesnie przeżyłem wojnę domową, która wymuszała nasz naród w pierwszych latach po okupacyjnej tragedii. Wraz z rzeszą zbowidowska staliśmy się zabrać dawne podziały, przekreślić rachunki krzywd i zapomnieć urazy. Zjednoczyć kombatanatów. Osiągnęliśmy to. Powinnismy więc chronić naszą jedność, gdyż stanowi ona narodowy dorobek i jest niezmiernie naszej ojczyźnie potrzebna. Dlatego będziemy się przeciwstawiali wszelkim poczynaniom, które ją trzą, wszelkim próbom spychania kraju ku wewnętrznej rozdarciu. Niezależnie od tego, skąd wychodziłyby takie próby.

Mają zasług obu wieców świadczący, że społeczeństwo nie chce skrajności. Jestem przekonany że takie jest też stanowisko środowiska kombatanckiego i wszystkich rozumnych ludzi w Polsce, ludzi połączonych sojuszem rozsądku i patriotyzmu.

Rozmowę prowadził:

JERZY WÓJCIK

(„Życie Warszawy”)

Najżywotniejsze problemy ruchu związkowego

Wczoraj członkowie Sekretariatu KŁ PZPR spotkali się z Społeczną Komisją Porozumiewawczą Branżowych Związków Zawodowych. Tematem spotkania były najżywotniejsze problemy ruchu związkowego, wysiki podejmowane przez branżowe związki zawodowe na rzecz polepszenia warunków pracy, spraw socjalnych, problemów zaopatrzenia rynku. W dyskusji podkreślono również potrzebę budowania atmosfery spokoju

iładu, zgodnie z apelem premiera o 90 spokojnych, pracowitych dni. W czasie spotkania padło ze strony związkowców wiele krytycznych uwag na temat ukazowania pracy branżowych związków zawodowych przez środki masowego przekazu. Ustalono również dalsze formy kontaktu i współpracy między łódzką instancją partyjną a branżowymi związkami zawodowymi.

Również wczoraj odbyło się spotkanie członków Sekretariatu KŁ PZPR z przedstawicielami prezydium MKZ NSZZ „Solidarność” Ziemi Łódzkiej. Robocze spotkanie poświęcone było charakterowi i sposobom dalszych kontaktów między MKZ, a KŁ PZPR, Urzędem Miasta Łodzi i Radą Narodową Miasta Łodzi. Omówiono również tematykę przyszłych spotkań, które dotyczyć będą m. in. spraw poprawy zaopatrzenia województwa łódzkiego, wypracowania wspólnych poglądów na problemy, które miosa z sobą projekty reformy gospodarczej, samorządu robotniczego, ustawy o związkach zawodowych.

Przedstawiciele „Solidarności” zapoznano z koncepcjami tegorocznych obchodów świąt 1 Maja i 3 Maja.

SYGNAŁ DLA KURATORIUM



KARŁADOWA POMOC

J. S.: W końcu ub. roku maź zaciągnął w PKO kredyt przewidziany dla młodych małżeństw. Dochód na 1 osobę w naszej rodzinie nie przekracza 3 tys. złotych...

PRZYWRÓCONE UPRAWNIENIE

I. S.: Przed przejściem na emeryturę pracowałam w Wydziale Finansowym Prezydium WRN i jak inni zatrudnieni w tej instytucji korzystałam z 50 proc. zniżki przy przejazdach kolejowych...

ZASŁKOWY DYLEMAT

M. G.: Mam troje dzieci, na które maź pobierał podwyższony zasiłek rodzinny. Odkąd wziąłem bezpłatny urlop macierzyński, dostaje zasiłek i na mnie...

NIE MA ANALOGII

B. W.: Kiedy ubiegałem się o premię jubileuszową, nie wliczone mi do stażu pracy 3 lat a, to dlatego, że ten okres zatrudnienia zakończył się porzuceniem pracy...

POTRACENIE 13-TKI

N. O.: Jestem absolwentem technikum i rok ubiegły był pierwszym, który w pełni pracowałem. Liczyłem więc, że w myśl przepisów dostanę 100 proc. trzynastkę...

CZASOWE PRZESUNIĘCIE

J. K.: Trzy miesiące przebywałam na zwolnieniu lekarskim, po czym lekarz nakazał, abym przez następne dwa miesiące zmieniła pracę na lekką...

Bardzo urozmaicona jest tematyka listów napływających do naszej redakcji. Ale od lat niezmiennie wybijają się na pierwsze miejsce sprawy pracownicze...

Chciałabym gorąco zaprotestować przeciwko budowaniu stacji benzynowej na osiedlu Władz-Wschód w pobliżu "Polmozytu" - pisze pani Wanda Dybowska...

Drzewa rosną latami

a warunki i wymagania mówią zaledwie o 166 metrach. Ponadto w Łodzi istnieje przewaga wiatrów północno-zachodnich, więc i zapachy w minimalnym stopniu będą dostrzegalne...

to owe mieszczące sorty mundurowe, innym uprawnienia do płatnych zwolnień na prowadzenie praktycznej nauki zawodu w warsztatach szkolnych...

POCZTA Czytelników DŁ BEZTROSKA Aby uzyskać nowe okulary, nie wystarczy udać się do lekarza specjalisty. Recepta na nie wymaga bowiem zaopiniowania...

Kodeks pracy na co dzień

"Mam męża alkoholika. Dopiero co skierowano go na przymusowe leczenie. Został sam z dwójką niemleńcych dzieci. Ale komisja odwoławcza nie przywróciła mi go do pracy..."

INSTYTUCJE WYJAŚNIAJĄ Żeby nie było kolejek "Dlatego, że trzy dni czekać trzeba w bałuckim wydziale komunikacji na zarejestrowanie pojazdu?"

Nie mam nic przeciw różnorodności gustów i upodobań. Według których ludzi za ciężkie nierzadko pieniądze starają się okrasić nieco monotonią swego otoczenia...

Przywileje dla zasobnych w założeniu ludzi z wolną gotówką, mają więcej wspólnego z demokracją i rozsądkiem? Nie mogłam nie przyznać, iż znaczna część wykuszonej tu racji nie tylko mnie trafiła do przekonania...

KRYSTYNA WIEZYKOWSKA



Rozmowa, którą miałam z Czytelnikiem w redakcji, była nietypowa z kilku powodów. Między innymi dlatego, iż wykraczała poza tematykę interwencyjną...

Przywileje dla zasobnych

doskonałości. Znajduje to odbicie także w potocznych kontaktach z ludźmi pracy, w krytyce społecznej, która niejednokrotnie wskazywała na niekorzystne dla kształtowania społecznych postaw...

kupując los loterii pieniężnej **Błyskawica** * * * * *
możesz wygrać Fiata 125p, Fiata 126p
 LOSY W KIOSKACH RUCH lub wysoką wygraną pieniężną! PML

PRZETARG NIEOGRANICZONY

DYREKCJA SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 122 w Łodzi przy ul. Jesionowej 38

OGLASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie robót przyłącza wodno-kanalizacyjnego w budynku szkoły.

Zapraszamy do przetargu przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie i osoby fizyczne.

Koszty robót znajduje się do wglądu w sekretariacie szkoły.

Oferty prosimy składać w terminie 2 tygodni od daty ogłoszenia.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi następnego dnia po upływie w.w. terminu o godz. 10 na terenie szkoły.

Zastrzegamy prawo wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 683-k

PRZETARG NIEOGRANICZONY

ZESPÓŁ OPIEKI ZDROWOTNEJ ŁÓDŹ — BAŁUTY, ul. SMUGOWA 6

OGLASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie robót stolarskich na terenie Szpitala im. H. Jordana przy ul. Przyrodniczej 7/9.

W przetargu mogą brać udział jednostki gospodarki uspołecznionej i prywatne, posiadające odpowiednie uprawnienia.

Oferty w zalakowanych kopertach, zaopatrzone napisem „Oferta na roboty stolarskie” należy składać w sekretariacie ZOZ, ul. Smugowa 6. Roboty będą rozliczone kosztorysem powykonawczym.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w 14 dni od daty ukazania się przetargu w biurze zastępcy dyrektora d.s. technicznych, ul. Smugowa 6.

Zastrzega się wybór oferenta oraz odstąpienie od przetargu bez podania przyczyn. 684-k

SPRZEDAM dwa fotele — „Kon-Tiki”. Wiadomość tel. 216-59 91 p

BLAM — lapki brązowy lub czarny — sprzedam. Tel. 52-99-86, po 17. 8023 g

BLAM lapki karakulowe, kanadyjskie, futro karakulowe — sprzedam. Przędzalnia 56 m. 23. 9062 g



„FIATA 125 p — 650” (1989) sprzedam. Strykowska 51. godz. 15-20.

PRZEJME notarialnie wpłać na „125p” z odbiorem natychmiast lub kupię małego używanego. Tel. 401-61. 8995 g

KUPIĘ mało używanego „Poloneza”. Tel. 401-61. 8995 g

SPRZEDAM „Fiata 125p — 650” (1978), tel. 716-77 9063 g

INTER-AUTO kupno — sprzedaj samochód, ad. Kościuszki 91, tel. 617-79 (9-17), Budyś. 6855 g

FABRYCZNE nowego „Poloneza” — sprzedam. Tel. 840-68, po 16. 7033 g

KAROSERIE „Skody S 100” lub „Syreny 105” — kupię. Tel. 52-58-92. 7825 g

SPRZEDAM „Syrenę 105” (1978), Grochowa 19, po 16. 7602 g

SPRZEDAM „Renaulta 10” (1974), tel. 357-41, po 15. 9023 g

„FIATA 125 p — 1300” (1973) sprzedam. Tel. 445-31. 7998 g

„TRABANTA” (1976) 40 000 km — sprzedam. Aleksandrowska 100/97. 8093 g

„FIATA 125 p” — 1500 (1974) sprzedam. Tel. 335-49 8099 g

SPRZEDAM notarialnie wkład na „Syrenę Bosto”, odbiór — marzec. Tel. 53-89-76, do 14. 8097 g

„NYSE N-521”, kuchnia p. lowa sprzedam. Tel. 12-18-29. 8103 g

„SYRENE Bosto” (1976), blacha do remontu — sprzedam. Tel. 53-12-56. 8112 g

„WARTBURGA” przejściowego sprzedam, Łask, 9 Maja 79. 8119 g

NOTARIALNE sprzedam wkład „Syreny”. Tel. 56-89-05, po 16. 8123 g

„VW-1200” (1981) silnik remontowany — sprzedam. Tel. 831-05, po 16. 8163 g

„SYRENE 104” sprzedam. Tel. 51-23-80. 8109 g

SPRZEDAM „Fiata 125p — 1300” (1974) 55 000 km, Sienkiewicza 101/109 m. 120, od 16. 8189 g

SPRZEDAM nowe kompletne nadwozie „Dacia” Oferty „8209” Prasa, Piotrkowska 96

ROZSADE sałaty, podkładki „Rosa Multiflora”, podkładki białe — sprzedam. Łódź, Smutna 9, Doty 8041 g

PLYTY stropowe wymiar 3,60 x 60 x 10 — sprzedam. Tel. 499-61, po 19. 8120 g

MAGNETOFON ZK, kalkulator wielodziałalowy, radiomagnetofon SIARF 6060, materiał sari, pierścionek, marynarskie skórzane — sprzedam. 52-72-69 8079 g

BRANSOLETKĘ złotą, sygnet męski sprzedam. Tel. 51-68-92. 8298 g

PLANCE sałaty sprzedam. Tel. 795-31. 8249 g

„CONSUL” walizkowa — sprzedam. Tel. 345-11. 8314 g

KURTKĘ z lisów oraz szafę dwudrzwiową — sprzedam. Tel. 51-20-58. 8377 g

TAKSOMETR „Ryga” zalegalizowany — sprzedam. Wiosłarska 15 107 po 16. 8235 g

SPRZEDAM wózek inwalidzki. Tel. 685-13, godz. 8-9 rano. 8298 g

PSZCZOŁY okazjonalnie sprzedam. Tel. 307-47, po 18. 8237 g

SPRZEDAM samochód „Renault 18”. Tel. 433-29, godz. 8-16. 8332 g

„WARTBURGA” (przejściowy) — po wypadku sprzedam. Tel. 56-88-33. 8008 g

„MOSKWICZA 403” — sprzedam na części. 456-23. 8235 g

KAROSERIE „Skody 105” sprzedam. Brzechwy 7/18. 8405 g

„SKODĘ 105 S” (1977) — sprzedam. Tel. 669-58, po 16. 8174 g

SPRZEDAM „Fiata 126 p” (1981), Tel. 15-55-52 8054 k

„FIATA 126 p” (dwuletniego) sprzedam. Łódź, Przelotna 11. 8050 g

„SYRENE 105” rok 1974 — sprzedam. Osiedle Radogósz, ul. 11 Listopada 63 m. 10, blok 46. Zgłoszenia piątek, sobota, godz. 18-18 9040 g

SPRZEDAM „Skodę 1000 MB” (1969) Zgierz, Lipowa 7 (Chełmy). 8028 g

„SYRENE 105 L” (1978) — sprzedam. Tel. 834-29. 8057 g

„FIATA 125 p” (1973) — sprzedam. Tel. 838-34. 8075 g

„ZUKA” (1976) — stan dobry — sprzedam. Od p. niedziałka godz. 14-21, ul. Piotrkowska 201-210 m. 168. 8303 g

„MOSKWICZA 403” — bardzo mało sprzedam. Bracka 41 m. 21. 8330 g

SPRZEDAM „Fiata 126 p” (listopad 78). Stan bardzo dobry. Tel. 703-94, po 15. 8279 g

WAL rozrządu „Lada” — sprzedam. Tel. 453-68, po 16 8278 g

„FIATA 125 p” (1974) — sprzedam. Tel. 314-42, po 17. 8275 g

„FIATA 125 p — 650” (1980) przebieg 13 500 — sprzedam. 56-89-89, po 17 8058 g

ZAMIENIĘ nowego „126 p — 650 S” na 3-4-letniego „125 p”. Tel. 52-33-50, po 16. 8357 g

SPRZEDAM szybę przednią „Fiata 132 GLS”. Pabianice, ul. Konopnickiej 49 m. 5, po godz. 17. 8399 g

ODSTAPIE notarialnie wkład na „Fiata 125 p” Odbiór i półrocze, 1981 Oferty „8274” Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM karoserię „Fiata 126 p”. Wilcza 2 m. 1. 8282 g

SPRZEDAM „Fiata 126 p” lub „Trabant”. Tel. 433-49, po 18. 8270 g

SPRZEDAM „Fiata 125 p” rok 1976, most tylny do „Simki” oraz szybę do „Fiata”. Tel. 444-02, Przybyszewskiego 11. 8281 g

SPRZEDAM „Warszawę” górnazaworową, silnik na gwarancji. Tel. 52-37-85. 8289 g

GARAŻ kupię lub wynajmę — Bałuty Tel. 795-60, po 17. 8665 g

SPRZEDAM „Fiata 126 p — 600” (1977), tel. 868-71 8338 g



POSZUKUJE na 3-4 lata mieszkania 3-pokojowego z wszystkimi wygodami, telefonem, najchętniej w śródmieściu. Oferty „7497” Prasa, Piotrkowska 96.

TRZYPOKOJOWE, 48 m. II piętro — blok kwatruńkowy — zamienię na 3 lub 2 pokoje, podobny metraż Nowe Rokicie, Tagore 3 B m. 52. 8218 g

STUDENT cudzoziemiec poszukuje 2-pokojowego mieszkania. Oferty „7989” Prasa, Piotrkowska 96.

2 x M-2 (bloki, stare budownictwo) zamienię na 3 pokojowe. Tel. 477-57, po 16 8147 g

DWIE panienki poszukują samodzielnego pokoju. Tel. 52-47-76, od 16. 8186 g

RETKINIA M-4 własnościowe — sprzedam natychmiast. Strykowska 14/18 m. 163, godz. 10-14. Grysielwicz. 8343 g

KUPIĘ M-4 w śródmieściu najchętniej z telefonem. Tel. 495-78. 8252 g

M-4 Górna zamienię na dwa mniejsze. Oferty „8373” Prasa, Piotrkowska 96.

ZAMIENIĘ 4 pokoje bloki na dwa razy M-2 bloki. Telefon lub dwa pokoje międzywojenne, wygody, telefon. Oferty z adresem „8420” Prasa, Piotrkowska 96.

KUPIĘ M-3 stare lub nowe budownictwo. Oferty „8722” Prasa, Piotrkowska 96.

POSZUKUJE samodzielnego mieszkania. Warunki do uzgodnienia. Tel. 53-15-41, godz. 9-18. 8406 g

MŁODE małżeństwo z dzieckiem poszukuje samodzielnego mieszkania. Tel. 52-56-48. 8185 g

PRACUJĄCA poszukuje pilnie samodzielnego pokoju. Tel. 56-20-96. 8182 g

PRACUJĄCA po studiach poszukuje pokoju. Oferty „8180” Prasa, Piotrkowska 96.

MŁODA, samotna poszukuje samodzielnego pokoju z kuchnią lub M-2. Tel. 785-56, godz. 9-15. 8185 g

WYNAJMĘ M-2 lub mieszkanie z niekierującym wejściem. Oferty „8063” Prasa, Piotrkowska 96.

INŻYNIER, członek spółdzielni mieszkaniowej, poszukuje samodzielnego mieszkania. Oferty „8044” Prasa, Piotrkowska 96.

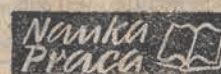
M-3 i M-2 z telefonem — centrum — sprzedam. Oferty „8086” Prasa, Piotrkowska 96.

M-4 Teofilów — zamienię na dwa oddzielne. Oferty „8131” Prasa, Piotrkowska 96.

3 POKOJE, kuchnia (93 m) stare budownictwo, telefon, wygody (bez CO) zamienię na 2 mniejsze mieszkania, 120 m², telefon. Oferty „8399” Prasa, Piotrkowska 96.

M-3 sprzedam. Tel. 778-66 8998 g

2-POKOJOWE (bloki) Ozorków zamienię na mieszkanie w Łodzi. Łódź, ul. Zamojskiego 17/8. 8244 g



NIEMIECKIEGO udziela mgr Minkner. 325-30, Struga 22. 7489 g

MATEMATYKA 51-74-10, mgr Pluskowski. 3201 g

MATEMATYKA, fizyka 374-62, Malinowscy. 5068 g

KOREPETYCJE — matematyka. Tel. 496-99, Pitech. 8355 g

JĘZYK niemiecki — nauka, konwersacje, tłumaczenie. Tel. 480-10, Zarzycki. 8022 g

MATEMATYKA, fizyka — korepetycje. Tel. 795-10, po 18, Pietrasiak. 8038 g

ZATRUDNIĘ lektora języka angielskiego, niemieckiego, francuskiego. Wysokie wynagrodzenie. Oferty „7997” Prasa, Piotrkowska 96.

PEDAGOG, długoletni kierownik kolonii, przyjmie kierownictwo ośrodka kolonijnego, Personal pedagogiczny i kuchenny zapewniony. Oferty „8106” Prasa, Piotrkowska 96.

SKUTEKZNE nauczymy rosyjskiego, matematyki. Szymańska tel. 51-97-18 8240 g

PRZYJMĘ pracę chałupniczą, wyłącznie krawiectwa leśkie. Oferty „8255” Prasa, Piotrkowska 96.

PRZYJMĘ syczele proste Oferty „8258” Prasa, Piotrkowska 96.

HAFCIARKE na cały lub 1/2 etatu — zatrudnię. Oferty „8281” Prasa, Piotrkowska 96.

OKRĘGOWA RADA ZAKŁADOWA MUZYKOWYCH ROZRYWKOWYCH w ŁODZI
 z a w i a d a m i a
 wszystkich posiadających uprawnienia okresowe (zaświadczenia) o zgłaszanie się do w.w. Rady celem uzupełnienia dokumentacji i ewentualnego przystąpienia do egzaminu kwalifikacyjnego
 DO DNIA 10 KWIETNIA 1981 R.
 Po tym terminie zaświadczenia czasowe tracą ważność.
 705-k

AKORDEONISTA — organista potrzebny do zespołu Zgierz, Mireckiego 20 8201 g

BLACHARZY samochodowych zatrudnię. Górska 22. 8204 k

OPŁACALNE chałupnictwo (przez syczele) dla 2 osób przyjmę. Oferty „8088” Prasa, Piotrkowska 96.

MECHANIKA samochodowego z praktyką — zatrudnię. Oferty „8140” Prasa, Piotrkowska 96.

CHAŁUPNICZWO, syczele spódnic przyjmę. Oferty „8157” Prasa, Piotrkowska 96.

WYKWALIFIKOWANA szwaczka podejmie pracę spódnic, kurtki. Oferty „8066” Prasa, Piotrkowska 96.

MANICURYSTKA przyjmie pracę. Tel. 669-99. 8169 p

PRZYJMĘ uczniów do zakładu betonarskiego (nieobowiązkowo). Łódź, Szczecińska 127 7993 g

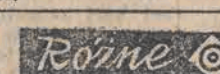
BLACHARZA samochodowego i lakierownika zatrudnię. Pabianice — Klimkowińska, ul. Chmielowa 43. 8872 g

PRZYJMĘ pracę chałupniczą, także proste syczele. Tel. 56-88-11. 8164 g

PRZYJMĘ chałupnictwo obojętne syczele. Oferty „8105” Prasa, Piotrkowska 96.

M-3 sprzedam. Tel. 778-66 8998 g

2-POKOJOWE (bloki) Ozorków zamienię na mieszkanie w Łodzi. Łódź, ul. Zamojskiego 17/8. 8244 g



ODDOBNE wyciszenie drzwi. Wysoka jakość. Tel. 53-10-97 Zamysłowski. 8214 g

CYKLINOWANIE parkietów. Tel. 53-53-55, 53-66-41. Olczak. 7614 g

KURTKI zamrowe, welurowe, kożuchy szluczone „włoskie” czyszcymy w terminie 3-dniowym. Zakład specjalistyczny „Szop” Zgierska 74. Milczyński. 7615 g

CZYSZCZENIE dywanów w wykładzin maszyną RFN w domu klienta. Przybylska. 53-68-20. 7322 g

INSTALOWANIE anten TV i UKF. Tel. 409-09, Wołniak. 8648 g

TELEWIZORY naprawiam. 830-92, Bednarek. 6513 g

FOTOUSŁUGI. 56-97-56. Szymczak. 7915 g

USŁUGI hydrauliczne w szerokim zakresie wykonuje Witkowski, tel. 53-11-37 8256 g

TAPETOWANIE, malowanie. Tel. 52-41-32, Zebitowski. 8000 g

MECHANIKA pojazdowa — szybka, solidna naprawa samochodów. Koszyńców Górnicki 22, Bardzki. 8138 g

ZAKŁAD elektromechaniczny podejmie seryjny produkcję poszukiwanych artykułów. Oferty „8158” Prasa, Piotrkowska 96.

USŁUGI hydrauliczne po 15, Gmerek, tel. 267-31, 53-18-20 8172 g

MONTAŻ karniszy, uszczelnianie, zaprzęgi. Migula 294-43. 8739 g

REGULACJE zapłonów w „Syrenach”, „Trabantach”, „Wartburgach” oraz czyszczenie i regulacje gaźników wszystkich marek — wykonuje specjalistyczny warsztat samochodowy Suwałska 24. Supady. 6392 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie parkietu. 53-53-55, 53-66-41. Sokolowski. 6381 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie, układanie, wyciszanie drzwi. Mor. 639-76. 5850 g

CYKLINOWANIE, lakierowanie. Tel. 53-49-57, Żykowski. 8251 g

ATRAKCYJNE oferty matrymonialne w Biurze „Kome”, Łódź 11, skrytka 22. 8230 g

POSIADAM moc przerobową na tokarkę i frezarkę poziołą. Łódź, Weselna 20. 7976 g

WYNAJMĘ garaż i wydzielony ogród 1000 m na Hucie. Oferty z marką samochodu „2309” Prasa, Piotrkowska 96.



SEGMENT lub domek z wszystkimi wygodami kupię. Najchętniej Radiostacja. W rozliczeniu może być własnościowe M-6. Tel. 51-88-43. 7986 g

SPRZEDAM domek z działką (3000 m) 2 pokoje wolne. Kurczaki. Ogniskowa 41. Tel. 51-58-39. 8102 g

DZIAŁKĘ rekreacyjną blisko Łodzi — notarialnie kupię. Oferty z ceną „8011” Prasa, Piotrkowska 96.

ODKUPIĘ segment domu na Falstaj. Oferty „8193” Prasa, Piotrkowska 96

Z POWODU wyjazdu sprzedam lub wydzierżawię plac 4000 m w Andrzejowie w dobrym punkcie. Oferty „8332” Prasa, Piotrkowska 96

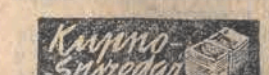
POSIADAM gospodarstwo rolne 14 ha w miejscowości atrakcyjnej. Oczekuje wspólnika z korzystną propozycją. Oferty „8099” Prasa, Piotrkowska 96.

PLAC do 1200 m może być z budynkami gospodarczymi — kupię. Nowotki 17/15 8291 g

PAWILON handlowy w Aleksandrowie sprzedam. Tel. 243-26 8207 g

SPRZEDAM plac budowlany w Ozorkowie. Tel. 52-37-85. 8260 g

DZIAŁKĘ 4700 m rejonalnie sprzedam lub zamienię na mniejszą. Tel. 51-60-26 8144 g



OVERLOCK — kupię. Tel. 232-77. 6811 g

PRALKE automatyczna nowa kupię. Tel. 758-72, po 16 7993 g

BONY PKO kupię. Tel. 883-32, godz. 16-19. 8171 g

POMPE piwająca kupię. 51-88-08. 8166 g

SUCZKI, rasy: jamnik, fok sterler, basset, chet

Przy NTU 303-04

Dziś, 18 marca, w godzinach 10-11.30 przy Naszym Telefole Usługowym 303-04

WSZYSTKO O NOWYCH FORMACH OSZCZĘDZANIA

- Przedpłaty i bony na samochody; Bony depozytowe.

Na pytania Czytelników odpowiadać będą:

główny specjalista OW NBP - Roman Okraski;

naczelnik Wydziału Oszczędności OW NBP - Kazimierz Skrzetuski.

Po podwyżce...

Tęgo się nie spodziewałam - powiedziała wczoraj w rozmowie z nami kierowniczka sklepu spożywczego przy pl. Niepodległości 4, Janina Wawrzysz. Od godziny 10 rozpoczęliśmy sprzedaż 300 butelek spirytusu, 1200 butelek „Zyt-niej” i 300 butelek „Wyborowej” a o godz. 14.30 nie było już ani jednej butelki. Podobnie jak i w poprzednich dniach, także wczoraj tłum kłębił się przed sklepem, jak że w trosce o innych klientów od pewnego czasu sprzedajemy alkohol w okienku na szewcarni sklepu. Co gorsza, również wczoraj głównymi klientami byli ci co sąwse...

Podobną informację otrzymaliśmy z „Delikatessów” przy ul. Piotrkowskiej 82. I tutaj po alkoholu utworzyła się ogromna kolejka, i tutaj kupowano go tak, jak w dniach poprzednich. To samo było w „Centralu” i we wszystkich sklepach oraz stoiskach z alkoholem...

Nie bardzo wiemy czym to tłumaczyć. Nawet stosunkowo wysoka podwyżka cen alkoholu nie zmieniła sytuacji. Kupowano wódkę w takich samych ilościach jak dzień, dwa i kilkanaście dni wcześniej. Kupowały go te same, znane personelowi sklepów osoby.

Może na ten stan rzeczy wpłynęła duża liczba popularnych imiennin, które obchodzone są w najbliższych dniach: Zbigniewa, Józefa, Edwarda. Ale czy to tylko jest przyczyną tego niernormalnego przecięcia stanu rzeczy?

Ludzie opanujcie się! - chciałoby się powiedzieć. Ale czy jakkolwiek apele poskutkują?... (s)

GRUŻLICĘ MOŻNA WYLECZYĆ - CHOROBYM PŁUC ZAPOBIEC

Z „ELTY” DO PABIANIC

Transport transformatora - kolosa



Dziś w nocy specjalna ekipa Zakładu Remontowego Energetyki z Katowic przeprowadzała bardzo trudną operację transportową.

Przy pomocy ciężkiego sprzętu produkcji RFN z ul. Aleksandrowskiej 69 powędrował do Pabianic ogromny autotransformator wyprodukowany przez Łódzką Fabrykę Transformatorów i Aparatury Trakcyjnej „Elta”. Kolos służyć będzie poprawie pewności zasilania w energię elektryczną całego woj. mieskiego łódzkiego. W pabianickiej stacji energetycznej znajduje się już jedno takie urządzenie. W ciągu dwóch tygodni nowy transformator będzie podłączony i przejmie część czynności zasilających.

Autortransformator ma moc 160 megawatów waży 102 tony i pracuje na napięciu 220/110 tys. voltów. Cały transport waży około 200 ton, wyruszył z „Elty” wczoraj późnym wieczorem i ulicami Aleksandrowską, Szczecińską oraz drogą przez Porszewicę skierował się do stacji transformatorowej w Pabianicach. Przed wyjazdem o szczegóły techniczne tego trudnego przedsięwzięcia spytaliśmy inż. Andrzeja Klucznika - szefa ekipy z Katowic. - Całość trasy przeglądaliśmy wielokrotnie. Ładunek jest pilotowany przez ekipy Zakładu Energetycznego, MO i MPK. Trudności sprawiają dwa niebezpieczne zakrety, wąska jezdnia i przewody trakcyjne energetycznych. Długość całego ładunku wynosi 40 metrów, szerokość 4, a wysokość około 5 m. Cała ta maszyna obsługiwana przez 15 ludzi. Na specjalnej przyczepie firmy „Blumhardt” przewożymy sam tylko transformator, bez opróżniania i oleju którego kolos potrzebuje aż 44 tony. Ładunek transformatora i wyjazd z terenu „Elty” przebiegł bez żadnych przeszkód. (sk)

Fot.: A. WACH

Machina reglamentacji powoli się rozkręca

W marcu wraz z nowymi, obniżonymi normami na cukier, zaczęły obowiązywać nowe karty zaopatrzeniowe. W kwietniu czeka nas rozpoczęcie zakupów mięsa i jego przetworów na podstawie dziewięciu rodzajów kart zaopatrzeniowych. Machina reglamentacji powoli więc się rozkręca, a w procesie tym nie brak również i zgrzytów.

Przed wszystkim, po przełamaniu różnego rodzaju oporów związanych z wydaniem kart zaopatrzeniowych, nadal czynności te wykonywane są w sposób biurokratyczny, a wątpliwość interpretowania przepisów... na niekorzyść klientów. I tak, gdy emeryt nie okaże np. ostatniego odcinka renty, który zgubił, karty mu się nie wyda, choć mimo to powinien on ją otrzymać. Spotkał się też z przypadkiem, że emeryt pracujący na pół etatu w jednej instytucji chciał tam pobierać karty dla swojej żony. Odmówiono mu tego bezpodstawnie. Wiele zakładów „na wszelki wypadek” pobiera też więcej kart zaopatrzeniowych niż powinno, licząc, że nadwyżkę odda się później. Może to spowodować brak określonych rodzajów kart dla innych zakładów, co spowoduje niepotrzebna zwłoka, a niektóre osoby otrzymają należne im

karty z pewnym opóźnieniem. Zdajemy sobie sprawę, że karty zaopatrzeniowe są drukami ścisłego zarachowania i ich wydawanie jest związane z odpowiedzialnością materialną Niemniej należy obojętnie przy tym przepisy traktować elastycznie - tak, aby nie utrudniać ludziom i tak niełatwemu z życiu.

Z pewnym opóźnieniem Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług nadesłało wyjaśnienie regulujące sposoby obliczania przedziałów wiekowych dzieci i młodzieży. Wynika z niego iż matki karmiące pobierają odpowiednie karty zaopatrzeniowe dla dzieci w wieku od 0 do 11 miesięcy i 29 dni i dalej przedziały te liczą się: od 1 roku do 9 lat 11 miesięcy i 29 dni; od 10 lat do 12 lat 11 miesięcy i 29 dni oraz od 13 lat do 18 lat 11 miesięcy i 29 dni. Są już pierwsze przypadki zagubienia kart zaopatrzeniowych - na razie na cukier. Aby uniknąć przykrych konsekwencji nieotrzymania przydziału, należy bezwzględnie jak najszybciej zarejestrować wypelnioną kartę zaopatrzenia i spisać numer. W wypadku zagubienia tej jest wtedy możliwość zgłoszenia zguby w sklepie, co zapewni wydanie produktów ewentualnemu znalazcy czy złodziejowi. (s)

J. Cegiella w Klubie „Życia i Myśli”

Klub „Życia i Myśli” działający przy Stowarzyszeniu PAK w Łodzi, zaprasza swoich sympatyków dziś o godz. 18 na spotkanie z Januszem Cegiellą - dyrektorem Teatru Wielkiego w Łodzi znanym i cenionym popularyzatorem muzyki.

Z zielonego rynku

Od dziś obowiązują nowe ceny na niektóre warzywa. Botwina z wysiewu kosztuje 50 zł/kg, cebula zielona ze szczytorem obierana - 45 zł/kg (100 g pecek - 7 zł) koperek - 100 zł/kg (25 g pecek - 3 zł) ogórki szklarniowe - 150 zł/kg, rzodkiewka (10 sztuk w pecku 12 zł), szczyptorek - 40 zł/kg (25 g pecek - 7 zł).

W kilku zdaniach

- * Ośrodek Alliance Francaise zaprasza na spektakl wg „Obcego” A. Camusa w wykonaniu aktora francuskiego Erica Eycheenne dziś o godz. 18.30 w sali Instytutu Historycznego (ul. Buczka 27a).
- * Występ kabaretu „Pod postacia saska” dziś o godz. 20 w AOK „Słodemi” (ul. Piotrkowska 77).
- * Bułgarski Związek Esperantystów organizuje w kwietniu i maju br. dla członków Oddziału Łódzkiego PZE i sympatyków 14-dniowe warsztaty z nauką esperanto w Złoty Piaskach k. Warszawy. Informacje w sekretariacie PZE (al. Kościuski 5) w poniedziałki, środy i piątki w godz. 17-19.

Zapytania i interpelacje radnych

Poniedziałkowa sesja Rady Narodowej Miasta Łodzi na której uchwalono plan społeczno-gospodarczy i budżet woj. łódzkiego na 1981 r., była okazją do zgłoszenia przez 14 radnych zapytań i interpelacji w różnych sprawach. Dotyczyły one istotnych problemów miasta i województwa i tak np. radna M. Grzelka nie mogła się zgodzić z argumentacją, jaka otrzymana na swoją zgłoszoną między sesjami interpelację w sprawie projektowanego przejścia podziemnego na stacji Łódź-Zabie-

niec. Nie zadowolona jej odpowiedź, która otrzymała z Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego. - Bo oto - jak jej wyjaśniono - w latach 1974-79 planowano budowę przejścia podziemnego na tej stacji. Wykonano nawet kosztów 500 tys. zł dokumentację. Teraz zaś zamiast przejścia podziemnego będzie tu wybudowana kładka nad torami kolejowymi. Tak więc - zdaniem radnej M. Grzelki - pół miliona złotych poszło „w błoto”. Również w poważnym stopniu ule-

gły zniszczeniu materiały budowlane złożone na Zabieciu. Czy nie można więc było wcześniej pomyśleć o zapobieżeniu temu marnotrawstwu? Na sesji wyjaśniono radnej, że przejście podziemne kosztowałoby 19,3 mln zł, a na kładkę wyda się około 4 mln zł i będzie ona wybudowana jeszcze w tym roku, podczas gdy budowa przejścia wymagałaby - 2-3 lat.

Z innych spraw - tym razem załatwionych natychmiast na sesji, zgodnie z postulatami radnych i wyborców - odnotować należy przywrócenie do najbliższej wolnej soboty komunikacji autobusowej MPK linii „253” z Widzewa do Przeliska, która była w wolnej soboty zawieszona.

Wiele kontrowersji wzbudziła natomiast sprawa poczty objazdowej w gminie Głowno, która obsługuje 7 sołectw. Pięć z nich jest za istnieniem tego rodzaju usług pocztowych, zaś dwa wola stały punkt pocztowy we wsi Popowo. Sprawa ta będzie jeszcze raz zbada; na sesji oświadczono, że nie ma na razie warunków aby w Popowie był stały urząd pocztowy. Potrzebny jest na to osobny lokal, a poczta objazdowa załatwia wszystkie sprawy mieszkańców.

Radny M. Woźniakowski w swojej interpelacji mówił o nieczynnej piekarni przy ul. Ossowskiego. W odpowiedzi obiecano radnemu, że WSS „Spolem” po wykonaniu remontu pieców w tej piekarni (jej zdolność produkcyjna wynosi 1,5 tony pieczywa na dobę) będzie ona otwarta. Niestety nie wiadomo kiedy to nastąpi, gdyż są kłopoty z przeprowadzeniem takiego remontu ponieważ są w niej zainstalowane prototypowe urządzenia. To tylko niektóre ze spraw zgłaszanych przez radnych w czasie sesji. Do innych - powrócimy. (J.kr)

W NASZYM REFLEKTORZE Dziwne zwyczaje. Jeden z naszych Czytelników (nazwisko i adres znane redakcji) zaprzagnął 7 marca kupić tonię prezent w sklepie „Jubilers” przy ul. Piotrkowskiej (między pl. Wolności i ul. Rewolucji 1905 r.). O godz. 17.50 w sklepie było jeszcze kilku klientów. Gdy i on chciał tam wejść, natopkał na zdecydowaną opór mechanizmu, przystrzygniętego drzewu od wewnątrz. - Sklep skończył pracę - usłyszał w odpowiedzi na swoją prośbę o otwarcie drzwi. Po długim molestowaniu drzwi jednak uchylono i nasz Czytelnik mógł kupić tonię to, co chciał. Ponieważ jednak nie opuścił go wątpliwość, zwrócił się do nas z pytaniem, które przekazyjemy pod adresem WPHW: „Czy jeśli na drzewku sklepu jest napisane, że właścicielka działa do godz. 18, to należy rozumieć, że godz. 18 (przynajmniej) w tym sklepie „Jubilers” jest o godz. 17.50”.

Dlaczego nieczynne? Od kilku miesięcy zamknięte „na glucho” są dwa kioski otoczone warzywno: przy ul. Wielkopolskiej 66 i przy ul. Turzowskiej (róg ul. Wielkopolskiej). Do czasu zamknięcia obie te placówki spełniały swoją rolę zaopatrzeniową mieszkańców okolicznych domów, którzy co dzień z nadzieją spoglądali na owe kioski, oczekując, że wreszcie otworzą one swoie podwoje. Co poraża, nie wiadomo na nich żadna informacja, dlaczego to nastąpiło i kiedy można się spodziewać ich otwarcia. Brzydko o ul. Pięknej. Przewidziana się budowa bloków przy ul. Pięknej uczyniła nawierzchnię tej nie nadająca się do przejeżdżania, a chodniki nie do przejścia. Cóż, budowa ma swoje prawa i mieszkańcy tej ulicy mogą to zrozumieć. Nie mogą natomiast zrozumieć, dlaczego od pewnego czasu na ul. Pięknej nie pali się ani jedyna latarnia. Wygląda na to, że do wszystkich nieszczęśliwych zdarzeń z zamieszkiwaniem w pobliżu placu budowy, komuś zależy by było ich więcej - tym razem natury zdrowotnej. W takich warunkach bowiem, idąc w ciemnościach, naprawdę nie trudno coś sobie złamać...

CO GDZIE KIEDY WAŻNE TELEFONY Centralna informacyjna PKO 731-82 Informacja o usługach 398-10 Informacja PKS: Dworzec Centralny 263-96 Dworzec Północny 747-20 Informacja telefoniczna 93 Komenda Wojewódzka MO 677-22 292-22 Pogotowie drogowce 253-11 Pogotowie energetyczne: Rejon Łódź Północ 334-31 609-32 Rejon Łódź Południe 334-28 Rejon Pabianice 37-16 Rejon Zgierz 16-34 42 Rejon oświetlenia ulic 881-15 Pogotowie gazowe 395-83 Pogotowie MO 97 Pogotowie Ratunkowe 99 Pomoc drogowa PZMoT. 52-81-10. 708-77 98. 658-11 795-55 257-77 Straż Pożarna TELEFON ZAUFANIA 337-37 czynny w godz. 15-7 rano TEATRY WIELKI - godz. 17.30 „Dziadek do orzechów” JARACZA - godz. 19.30 „Kartoteka” MAŁA SCENA - godz. 16.00 - „Pamiętki Sopli” 7.15 - godz. 19.15 „Polowanie na ziębiców” NOWY - godz. 19.15 - „Uciechy staropolskie” MAŁA SALA - godz. 20.00 - „Czarowna noc”, „Karol” POWSZECHNY - godz. 19.15 - „Zbrodnia i kara” MUZYCZNY - godz. 19 „Księżniczka czardasza” ARLEKIN - godz. 17.30 - „Królowa Sniegu” PINOKIO - godz. 17.30 - „Krolewicz Rumianek” MUZEA HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) - godz. 11-17 ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) - godz. 10-17 WŁOKIENICTWA (Piotrkowska 282) godz. 9-17 BIOLOGII EWOLUCYJNEJ UE (Park Sienkiewicza) - godz. 10-18 HISTORIA MIASTA ŁODZI (Ogrodowa 15) - godz. 11-15 ZTUMKI (Wielkopolskiego 36) - godz. 11-18 POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Zeligowskiego 7) godz. 10-13 MIASTA ZGIERZA (Zgierz, Dąbrowskiego 21) godz. 11-18 IMPREZY KAWIARNA „DZIEKANKA” - godz. 17.30-22.00 - dyskoteka. ZOO - codziennie od godz. 9 do 17 (kasa do godz. 16) PALMIARNIA - codziennie od godz. 11 do 16 (oprócz poniedziałków) KINA BALTYK - „Coma” USA od lat 18 godz. 10 12.30 15 17.30 20 IWANOWO - „Obcy - 3 pasażer Nostromo” ang od lat 15 godz. 10 12.15 14.30 17 19.30 POLONIA - „Supertwór” japo. b.o. godz. 10 12.15 15 17.15 19.30 PRZEDWIOSNIE - Superpotwór” japo. b.o. godz. 10 12.15 17 19.30 WŁOKIENIARZ - „Oddział” USA od lat 15, godz. 10, 12, 14; seanse zamknięte - godz. 16, 18, 20. WOJNOSC - „Parszywa dwunastka” USA od lat 18, godz. 10 13, 18 19 WISLA - „Bobby Deerfield” USA od lat 18 godz. 10 12 30 15 17 30 20 ZACHETA - „Głina czy żelazek” fr od lat 18 godz. 10 12 15 15 17 19 30 STUDIO - „Powrót Mechagodzilli” japo. od lat 12, godz. 16, „Zaraza” pol. od lat 15 godz. 16, DKF - godz. 20 - seanse zamknięte STYLIOWY - Mistrzowie Kina Światowego - M. Scorsese - „Taksówkarz” USA od lat 18 godz. 14 30 19 30; Kino Filmów Polskich: „O przemiany moralne” - „Bez znieczulenia” pol. od lat 18 godz. 17 DKM - Przybyły uczyć” fr. od lat 18 godz. 18, 19 GDYNIA - Kino „nan stop od godz. 10: „Terror Mechagodzilli” japo. b.o. HALKA - seanse zamknięte - godz. 15, 17; „Smiertelny pościg” fr od lat 15 godz. 19 MŁOBA GWARDIA - „Człowiek z marmuru” pol. od lat 15 godz. 19 13 16 19 MUZA - Ostatni pościg z Gun Hill” USA od lat 15 godz. 16 18 1 MAJA - „Porwany przez Indian” NRD b.o. godz. 18; Pożegnanie z tytułem - „Płonący wieżowiec” USA od lat 15, godz. 18 POKÓJ - Orkiestra Klubu Samotnych Serc Pepper” USA od lat 12 godz. 15 17 15; „Bez miłości” pol od lat 18 godz. 19 30 ROMA - „Konwój” USA od lat 15 godz. 10 15 17 15 19 30; „Tajemnica szyfru Marabuta” pol b.o. godz. 12 15 STOKI - „Powrót Robin Hooda” ang od lat 12 godz. 16; Pożegnanie z tytułem: „Piosenkarka z Tawerny” jug. od lat 18 godz. 18 SWIT - „Trosem tygrysa” radz. b.o. godz. 15; „Odrażony, brudny żół” wł. od lat 18 godz. 10 17 19 TATRY - „Emil komediant” - NRD od lat 18 godz. 9 30 11 30 13 30 19 30; „Początki z Houskongu” fr od lat 12 godz. 15 30 17 30 OKA - „Celuloza” pol. od lat 12 godz. 13 30; „Omen” USA od lat 15 godz. 8 11 16 19 ENERGETYK - nieczynne PIONIER - „Konk. Garbusek” radz. b.o. godz. 15; „Rocky” - USA od lat 15 godz. 17 19 15 REKORD - „Katek i nowy bractwo” w.o. godz. 15 45; „Powrót tajemniczego blondyna” fr. od lat 12 godz. 17 15 19 SOJUSZ - nieczynne POLESIE - „Baśń o Jasnym Sokole” radz. b.o. godz. 17; „Wier-na żona” fr. od lat 15, godz. 19 APEKI Al. Mickiewicza 20 Piotrkowska 57 Dąbrowskiego 89 Nieclaniana 15 Olimpijska 7a. Lutomierska 14e. Główno - Łowicka 38, Konstytucyjny - Sadowa 10, Ozorków - Armii Czerwonej 47 Pabianice - Armii Czerwonej 17 Zgierz - Dąbrowskiego 10 Aleksandrow - Kościuszki 4. DYZURY SZPITALI Chirurgia ogólna - Bałuty - Szpital im. Biegńskiego (Kniaźwiewicza 1/5) codziennie Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) dla przychodni rejonowej nr 7 Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzewiecka 35) dla przychodni rejonowej nr nr 1 2 3 5 Szpital im. Marchlewskiego (Zgierz, Dubois 17) Zgierz Ozorków Aleksandrow Parzewiec Górna - Szpital im. Brudzińskiego (Kosyńskiego Gdynskich 61) Polonia - Kopernicka (Pabianicka 62); Śródmieście - Szpital im. Pasteura (Wigury 19); Widzew - Szpital im. Sonnenberga (Pieniny 30). Chirurgia urazowa - Szpital im. Kopernicka (Pabianicka 62) Neurochirurgia - Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzewiecka 35) Laryngologia - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) Okulistyka - Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, ul. Parzewiecka 35) Chirurgia i laryngologia dziecięca - Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15) Chirurgia szczękowo-twarzowa - Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) Toksykologia - Instytut Medycyny Pracy (Terasy 8) Wenerologia - Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44) - cała doba oprócz niedzieli i świąt WOJEWÓDZKA STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO Łódź ul. Sienkiewicza 137, tel 99. OGÓLNOŁÓDZKI PUNKT INFORMACYJNY dotyczący pracy placówek służby zdrowia czynny całą dobę we wszystkie dni tygodnia - tel 615-19. (ptom)

Drzewom na pomoc

W „Panoramie Północy” z grudnia ubiegłego roku ugrządnął się list Romana Gozdzkiego zatytułowany „Okłamywanie dzieci, czyli po co komu „zielone świadectwo urodzenia”. Czytamy w nim m. in.: „na ul. Rajdowej w Łodzi przed paroma laty takie drzewka (drzewka - „zielone świadectwa urodzenia” - przyp. „DE”) posadzone. W gazetce były nawet odpowiednie zdjęcia z odpowiednimi „pompatycznymi podpisami. Ale to jeszcze nie koniec. Po paru latach odpowiednio (i odpowiedzialnie za to) władze zupełnie zapomniały o swoich powinnościach i obowiązkach. Na miejscu zasadzonego skweru pojawiły się pewnego poranka wiosennego maszyny wielkie, ciężkie i hałaśliwe. Bo komuś tam na górze w miejskim magistracie koncepcja jest smielna dlatego na skwerze postanowiono wybudować bloki...”

Po stronie dzieci, wskutek interwencji oburzonych rodziców, stanęła naukowiczka geografii pani Teresa Kleiner, mieszkająca zresztą w pobliżu i będąca matką pierwszoklasistki Basi, mającej także na tym samym skwerze zdestawowane „zielone świadectwo urodzenia”. Chwyliła dzielna naukowiczka za piórko i napisała, a tym całym

skandalu do „Dziennika Popularnego”. Ale jej listu nie wydrukowano. Nie powinna gazeta milczeć w sprawie dewastacji skweru w ramach akcji samego przecież „Dziennika Popularnego”... Posłaliśmy wskazanym przez korespondenta „Panoramę Północną” tropem i trafiliśmy do specjalistki d.s. terenów zielonych spółdzielni mieszkaniowej „Polesie”, pani Anny Janikowskiej. Wyjaśniła nam ona, że rzeczywiście przy ul. Rajdowej w 1977 roku sadzone były drzewka w czasie akcji „Zielone świadectwo urodzenia”, której wspólnie z ŁK EFN patronujemy. Drzewka posadzone w miejscu, gdzie zgodnie z ówczesnymi planami zagospodarowania miał być osiedlowy ogród czy też skwer. Niestety, dwa lata temu zapadła decyzja o rozpoczęciu właśnie tam budowy Domu Samotnych. Oczywiście, podjęto ją poza spółdzielnię „Polesie”, która wyznaczyła teren na miejsce naszej akcji, zamówiła sadzonki, dostarczyła narzędzia i zobowiązana była, obok małych „właścicieli” drzewek, dbać o skwer. Tyle relacja p. Janikowskiej. Ze swej strony możemy dodać, iż drzewka powinny się sadzić wyłącznie na terenach których prze-